



Wiadomości POWIATU GLIWICKIEGO

Nr 11 (44) • Listopad 2010

www.powiatgliwicki.pl

www.bip.powiatgliwicki.pl

ISSN 1895-9989

Gminy: Gierałtowiec, Knurów, Pilchowice, Pyskowice, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek, Wielowieś

W TYM NUMERZE WIADOMOŚCI:

- Kościół wydobyty z mroku



– str. 4

- Wreszcie bezpiecznie!



– str. 5

- Szkoła pod nadzorem



– str. 7

- Sołtys(ka) potęgą jest i basta!



– str. 11

KONIEC KADENCJI, PRZED NAMI WYBORY



Foto: Romana Gozdek

W takim składzie pracowali Rada oraz dwa kolejne Zarządy Powiatu Głiwickiego w minionej kadencji.

Zakończyła się trzecia kadencja Rady Powiatu Głiwickiego, obejmująca lata 2006-2010. Przewodniczącą Rady, Tadeusz Mamok zamknął ją na sesji, która odbyła się 4 listopada. Radę Powiatu Głiwickiego kolejnej, czwartej kadencji wybierzemy podczas wyborów samorządowych 21 listopada.

Powiat Głiwicki w obecnej postaci funkcjonuje od 1999 r. W tym czasie miał kolejno trzy składy Rady Powiatu Głiwickiego oraz Zarządu Powiatu, wybierane na czteroletnie kadencje. Warto przypomnieć, że radnych powiatowych wybierają wszyscy mieszkańcy powiatu – podczas tych samych wyborów, w których decydują o składzie rad miejskich czy gminnych swych miejscowości. Natomiast skład Zarządu Powiatu ustalają już sami nowo wybrani radni, którzy na pierwszej sesji po 21 listopada wybiorą starostę, wicestarostę i resztę zarządu.

W minionej właśnie kadencji Radę Powiatu Głiwickiego tworzyli

radni, wybrani podczas wyborów samorządowych 12 listopada 2006 r. Byli to: **Sławomir Adamczyk** (który pełnił także funkcję wicestarosty gliwickiego od 23 listopada 2006 r. do nadal), **Jacek Awramienko**, **Marek Awramienko**, **Teresa Bochenek**, **Waldemar Dombek** (równocześnie członek Zarządu Powiatu Głiwickiego), **Piotr Dudło**, **Urszula Gmyrek** (zastąpiła we wrześniu 2009 r. **Leszka Kubiaka**, który obejmując funkcję dyrektora Szpitala Powiatowego w Pyskowicach, zrzekł się mandatu radnego, a równocześnie przestał być wiceprzewodniczącym Rady), **Ewa Jurczyga** (wiceprzewodnicząca Rady Powiatu od 3 kwietnia 2008 r.), **Elżbieta Kołodziej**, **Jerzy Korus**, **Szymon Kościarz** (wiceprzewodniczący Rady od 23 listopada 2006 r. do 2 kwietnia 2008 r.), **Andrzej Kurek**, **Bogdan Litwin**, **Tadeusz Mamok** (przewodniczący Rady Powiatu od 23 listopada 2006 r.), **Andrzej Michalski**

(od stycznia 2007 r., po zrzeczeniu się mandatu przez **Jana Matuszewskiego**), **Michał Nieszporek** (równocześnie starosta gliwicki od 3 kwietnia 2008 r. do nadal), **Mariusz Poloczek**, **Stanisław Rudzki**, **Marian Sadecki**, **Gizela Sadło** (radna od czerwca 2009 r., kiedy to weszła w skład Rady za **Andrzeja Hosza**, który został zastępcą wójty Rudzińca), **Henryk Sibiela**, **Marcin Stroncsek** (zarazem członek Zarządu Powiatu), **Henryk Szary** (od 27 sierpnia 2009 r. wiceprzewodniczący Rady Powiatu).

W Radzie działało sześć komisji. Ich składy ulegały niewielkim zmianom. Tu podajemy ich ostateczny kształt: **Komisja Rewizyjna** – Piotr Dudło (przewodniczący), Jacek Awramienko (wiceprzewodniczący), Jerzy Korus (sekretarz), **Elżbieta Kołodziej**, **Andrzej Michalski**; **Komisja Zdrowia** – **Elżbieta Kołodziej** (przewodnicząca), **Andrzej Michalski** (wiceprzewodniczący), **Jacek Awra-**

mienko, **Marek Awramienko**, **Jerzy Korus**; **Komisja Edukacji** – **Teresa Bochenek** (przewodnicząca), **Stanisław Rudzki** (wiceprzewodniczący), **Henryk Sibiela**, **Szymon Kościarz**, **Marian Sadecki**, **Ewa Jurczyga** i **Urszula Gmyrek**; **Komisja Gospodarki** – **Henryk Sibiela** (przewodniczący), **Mariusz Poloczek**, **Piotr Dudło**, **Szymon Kościarz**, **Bogdan Litwin**; **Komisja Finansów** – **Bogdan Litwin** (przewodniczący), **Mariusz Poloczek** (wiceprzewodniczący), **Marek Awramienko**, **Stanisław Rudzki**, **Henryk Szary**; **Komisja Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji** – **Andrzej Kurek** (przewodniczący), **Mariusz Poloczek** (wiceprzewodniczący), **Marian Sadecki**, **Ewa Jurczyga**, **Teresa Bochenek**, **Andrzej Michalski**, **Gizela Sadło**.

W kadencji 2006-2010 odbyły się 53 sesje, w tym 8 sesji wyjazdowych, na których podjęto 360 uchwał, stanowiących lokalne prawo.

Dokończenie na str. 2

WIEŚCI Z SESJI

Za nami dwie ostatnie sesje Rady Powiatu Gliwickiego tej kadencji – 52., która odbyła się 21 października i 53., obradująca 4 listopada.

Na pierwszej z nich radni dużo uwagi poświęcili sprawom służby zdrowia. Ta tematyka dominowała już w czasie przeznaczonym na interpelacje, zapytania i postulaty. Radni pytali m.in. o funkcjonowanie spółki Szpital w Knurowie oraz o działalność przychodni na terenie tego miasta. Z kolei w następnym punkcie porządku sesji **Agnieszka Gliklich**, naczelnik Wydziału Zdrowia i Pomocy Społecznej starostwa, przekazała informacje o stanie zdrowia ludności Powiatu Gliwickiego w 2008 r. oraz informacje o działaniach w zakresie profilaktyki i promocji zdrowia prowadzonych na terenie powiatu w 2009 r. Natomiast **Anetta Krzemińska**, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych, poinformowała radnych o stanie realizacji zadań oświatowych Powiatu Gliwickiego w 2009 r. W części informacyjnej sesji przewodniczący Rady, **Tadeusz Mamok**, poinformował z kolei o przeprowadzonej przez niego analizie oświadczeń majątkowych radnych w 2010 r. Taką samą informację – o oświadczeniach składanych przez pracowników starostwa – przekazał

radnym starosta **Michał Nieszporek**.

Na sesję przygotowane zostały cztery projekty uchwał. Radni przyjęli trzy



Na roboczo – podczas październikowej sesji dyskutowano m.in. o sprawach służby zdrowia.

z nich – uchwałę w sprawie wprowadzenia zmian do Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Gliwicach, uchwałę dotyczącą zmian uchwały w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnienia osób niepełnosprawnych oraz uchwałę w sprawie zmian w uchwale budżetowej powiatu na 2010 r. Nie została natomiast przyjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie utworzenia sp. z o.o. działającej pod firmą Szpital w Pyskowicach sp. z o.o.

Wyjątkowy przebieg miała ostatnia w tej kadencji sesja Rady Powiatu Gli-

wickiego. Podzielono ją na dwie części – roboczą i uroczystą, zamykającą tę kadencję.

W pierwszej części radni zapoznali się m.in. z raportem z monitoringu

wego z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami. Druga dotyczy zmiany uchwały w sprawie trybu postępowania o udzielenie dotacji. Kolejną podjęta uchwała ma na celu wprowadzenie zmian w tegorocznym budżecie powiatu.

W drugiej części sesji nastąpiło uroczyste zakończenie kadencji 2006-2010. Na tę uroczystość przybyli m.in. władarze gmin powiatu gliwickiego, przedstawiciele jednostek organizacyjnych powiatu i instytucji z nim współpracujących, media.

Adam Szczyпка. Uczestniczyli w niej także członkowie delegacji partnerskiego Powiatu Calw w Niemczech.

– Była to kadencja trudna, ale owocna – mówił na zakończenie przewodniczący Rady **Tadeusz Mamok**. – Było w niej kilka momentów przełomowych, ale robota szła do przodu. Dziękuję radnym, szczególnie tym, którzy w merytoryczny sposób przyczynili się do pracy Rady. Oby było tak, że najlepsi z nas spotkają się na tej sali w następnej kadencji.



*I uroczyste – przewodniczący **Tadeusz Mamok** dziękuje za dobrą pracę w minionej kadencji.*

„Strategii Rozwoju Powiatu Gliwickiego na lata 2005-2010”, przedstawionym przez **Joannę Piktas**, naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji. Z kolei **Jan Osman**, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, przedstawił ocenę stanu przygotowania do zimowego utrzymania dróg na terenie powiatu. Na sesji przyjęte zostały trzy uchwały. Pierwsza to uchwała w sprawie określenia szczegółowego sposobu konsultowania projektów aktów prawa miejsco-

wa. Za dobrą współpracę w minionej kadencji podziękowania złożyli wszystkim przewodniczący Rady **Tadeusz Mamok** oraz starosta **Michał Nieszporek**. Szczególnymi gośćmi na tej części sesji byli poprzedni starostowie gliwicy – **Zbigniew Pańczyk** oraz

Zakończenie kadencji uświetnił w artystyczny sposób koncert, na który złożyły się występy **Męskiego Zespołu Wokalnego Calvi Cantores z Knurowa** oraz zespołu z Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Gliwicach. (RG)

KONIEC KADENCJI, PRZED NAMI WYBORY

Dokończenie ze str. 1

Sesje wyjazdowe zorganizowane zostały w Gimnazjum w Sośnicowicach, Gminnym Ośrodku Kultury w Wielowsi, Gimnazjum w Rudzińcu, szkółce leśnej w Rachowicach, Urzędzie Gminy Wielowieś oraz na Zamku w Toszku.

Komisje Rady Powiatu Gliwickiego miały w tej kadencji łącznie 307 posiedzeń. Każda z nich odbyła ich po kilkadziesiąt. I tak Komisja Rewizyjna – 46 posiedzeń, Komisja Zdrowia – 50, Komisja Edukacji – 52, Komisja Gospodarki – 52, Komisja Finansów – 59 oraz Komisja Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji – 48 posiedzeń.

Radni wystąpili z 276 interpelacjami, 42 zapytaniami, 30 wnioskami i 2 oświadczeniami – łącznie było to 350 spraw, ważnych dla mieszkańców powiatu. Najwięcej interpelacji złożyli radni **Mariusz Poloczek**, **Stanisław Rudzki** i **Ewa Jurczyga**. Natomiast komisje wystosowały łącznie 168 wniosków, 6 zapytań, 363 opinii oraz 24 stanowiska, stanowiących 561 spraw. Komisja Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji zgłosiła dodatkowo pięć projektów uchwał.

Wzorowi pod względem frekwencji na sesjach byli radni **Marcin Stroncsek**, **Henryk Sibiłak**, **Stanisław Rudzki** i dwie radne, które dołączyły do Rady w 2009 r. – **Gizela Sadło** i **Urszula Gmyrek**. Nie opuścili oni ani jednej sesji. Większość radnych pracowała w dwóch komisjach, jednak dwóch podjęło się pełnić obowiązki aż w trzech – byli to **Mariusz Poloczek** i **Andrzej Michalski**.

Rada Powiatu Gliwickiego tej kadencji kontynuowała współpracę partnerską, nawiązaną przez nasz powiat w poprzednich latach z Powiatem

Mittelsachsen (dawny Powiat Freiberg) w Niemczech, z Hrabstwem Denbighshire w Wielkiej Brytanii oraz Powiatem Puckim. Dodatkowo w 2009 r. podpisana została deklaracja współpracy z Powiatem Calw w Niemczech. W „Wiadomościach Powiatu Gliwickiego” na bieżąco informowaliśmy o partnerskich wizytach i projektach, podejmowanych w ramach tej współpracy.

Rada nagradzała osoby, instytucje i stowarzyszenia zasłużone dla powiatu, przyznając im nagrodę „Bene Meritus”. W 2007 r. otrzymali ją **Stefania Grzegorzycza**, **Forum Młodzieży Samorządowej z Gieraltowie i Chór**



*Na lutowej sesji w 2009 r. gościli **Ludgarda Buzek** i pierwszy starosta Powiatu Gliwickiego – **Zbigniew Pańczyk**.*

Kameralny „Slavica Musa” z Knurowa, w 2008 r. – **Józef Brzezina**, w 2009 r. – **Stanisław Bogumił** i **Lokatorsko-Własnościowa Spółdzielnia w Knurowie**, a w 2010 r. – **ks. bp**

Gerard Kusz, **Władysław Macowicz** i **Męski Zespół Wokalny „Calvi Cantores”**.

W czasie tej kadencji zmienił się pierwotnie wybrany przez Radę starosta. Od 23 listopada 2006 r. do 3 kwietnia 2008 r. funkcję tę pełnił **Adam Szczyпка**, którego następnie Rada odwołała, powołując na starostę **Michała Nieszporka**. Zarząd Powiatu Gliwic-



*W styczniu 2009 r. radni z Komisji Ochrony Środowiska w lesie w **Pluźnicy**, zniszczonym przez nawałnicę.*

kiego poza tym pracował przez całą kadencję w niezmiennym składzie: wicestarosta **Sławomir Adamczyk** oraz członkowie **Marcin Stroncsek** i **Waldemar Dombek**. Pracę tego gremium uzupełniali **Magdalena Budny** – sekretarz Powiatu Gliwickiego oraz **Maria Owczarzak-Siejko** – skarbnik Powiatu Gliwickiego.

Podczas kadencji 2006-2010 odbyły się 322 posiedzenia Zarządu Powiatu Gliwickiego. Zarząd podjął w tym czasie 769 uchwał, w tym 469 uchwał budżetowych. Rozpatrzonych zostało 275 interpelacji radnych oraz 168 wniosków Komisji



*18 października 2007 r. Komisja Zdrowia wizytowała **Dom Pomocy Społecznej „Ostoja”** w Sośnicowicach.*



*Jeden z laureatów nagrody „Bene Meritus”, **Chór Kameralny „Slavica Musa”** z Knurowa.*

Rady Powiatu Gliwickiego. Starosta Gliwicki w okresie minionej kadencji wydał 372 zarządzenia wewnętrzne.

Tyle w statystycznym skrócie. O tym, jaka będzie następna Rada Powiatu Gliwickiego, zdecydujemy my sami.

Opr.: ROMANA GOZDEK

21 listopada w naszym kraju odbędą się wybory samorządowe. Wybierzemy radnych wszystkich szczebli samorządu oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów. Poniżej przedstawiamy kilka najważniejszych informacji, które z pewnością przydadzą się przed zbliżającymi wyborami

POWIATOWY PORADNIK WYBORCZY



Mieszkańcy Knuruwa wybiorą ośmiu radnych powiatowych.

Wybory nazywane są świętem demokracji. I choć na ogół słysząc te słowa pojawia się nam na twarzach uśmiech niedowierzania, to jednak w rzeczywistości od naszej aktywności i oddanego głosu zależy to, kto zajmie się sprawami ważnymi dla każdego z nas na szczeblu lokalnym. Warto więc wrzucić swe karty do urny wyborczej.

W dniu wyborów otrzymamy trzy karty do głosowania i na każdej

Porozumienie Samorządowe Ziemi Gliwickiej – lista nr 24, KWW „Moja Gmina Nasz Powiat” – lista nr 25 oraz KWW „Zgoda i Przyszłość” – lista nr 26).

Okręg nr 2 tworzą Pyskowice. Tam o cztery mandaty w Radzie Powiatu Gliwickiego powalczą 28 osób z czterech komitetów (KW Platforma Obywatelska RP lista nr – 4, KW Prawo i Sprawiedliwość – lista nr 5, KWW Porozumienie Samorządowe



Pyskowiczanie w Radzie Powiatu reprezentować będzie czterech radnych.

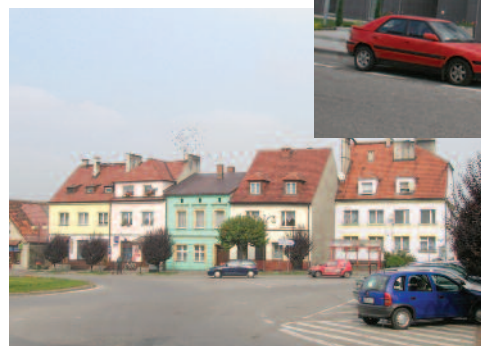
z nich będziemy mogli postawić znak „X” przy jednej osobie. Wybierzemy w ten sposób radnych rad miast i gmin, Radę Powiatu Gliwickiego oraz Sejmik Województwa Śląskiego, a także wójtów, burmistrzów i prezydentów.

W naszym powiecie mamy 112 145 mieszkańców, z czego uprawnionych do głosowania jest 92 033. W pięciu okręgach wyborczych spośród 183 zarejestrowanych kandydatów wybierzemy 23 radnych powiatowych. Na jeden mandat przypada więc prawie osiem osób.

Okręg nr 1 to miasto Knurów. O osiem mandatów radnych powiatowych będzie tu walczyć 76 osób z pięciu komitetów (Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP – lista nr 4, KW Prawo i Sprawiedliwość – lista nr 5, Komitet Wyborczy Wyborców

Ziemi Gliwickiej – lista nr 24 oraz KWW „Zgoda i Przyszłość” – lista nr 26).

Okręg nr 3 obejmuje gminy Gierałtowiec i Pilchowice. Wyborcy wybiorą tam czterech radnych powiatowych spośród 37 kandydatów. Swoje listy zarejestrowało 5 komitetów (KW Platforma Obywatelska RP – li-



Okręg nr 4 tworzą gminy Rudziniec i Sośnicowice. Tam z 27 kandydatów wyłonieni zostaną czterech radni powiatowi. Swoich kandydatów wystawiły cztery komitety (KW Platforma Obywatelska RP – lista nr 4, KWW Porozumienie Samorządowe Ziemi Gliwickiej – lista nr 24, KWW „Moja Gmina Nasz Powiat” – lista nr 25 oraz KWW „Zgoda i Przyszłość” – lista nr 26).

Okręg nr 5 tworzą gminy Toszek i Wielowieś. Tam mieszkańcy wybiorą trzech radnych powiatowych spośród 15 kandydatów wystawionych przez trzy komitety (KW Platforma Obywatelska RP – lista nr 4, KWW „Moja Gmina Nasz Powiat” – lista nr 25 oraz KWW „Zgoda i Przyszłość” – lista nr 26).

Czynne prawo wyborcze, czyli prawo do oddania głosu w wyborach lub referendum,

przysługuje obywatelom naszego kraju, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończyli 18 lat i prawo to nie zostało im odebrane prawomocnym wyrokiem sądowym. Z kolei biernie prawo wyborcze, czyli prawo do kandydowania, mają osoby, które najpóźniej w dniu wyborów kończą 18 lat. W przypadku kandydata na radnego obowiązuje ponadto wymóg stałego zamieszkiwania na obszarze działania danej rady. Osoby niepełnosprawne



Mieszkańcy Rudzinca i Sośnicowice również wybiorą czterech radnych.

sta nr 4, KW Prawo i Sprawiedliwość – lista nr 5, KWW Porozumienie Samorządowe Ziemi Gliwickiej – lista nr 24, KWW „Moja Gmina Nasz Powiat” – lista nr 25 oraz KWW „Zgoda i Przyszłość” – lista nr 26).

mogą same zdecydować, w którym obwodzie głosowania dostosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych na terenie swojej gminy chcą zagłosować. Na złożenie wniosku o dopisanie się do spisu wyborców mają czas do 16

NAJWAŻNIEJSZE KOMPETENCJE RADY POWIATU:

- stanowanie aktów prawa miejscowego
- wybór i odwołanie Zarządu, a także powoływanie i odwoływanie – na wniosek starosty – skarbnika powiatu
- stanowanie o kierunkach działania Zarządu Powiatu oraz rozpatrywanie sprawozdań z działalności Zarządu, w tym z działalności finansowej
- uchwalanie budżetu powiatu
- rozpatrywanie sprawozdania z wykonania budżetu oraz podejmowanie uchwały w sprawie udzielenia lub nieudzielenia absolutorium dla Zarządu
- podejmowanie uchwał w sprawach wysokości podatków i opłat
- podejmowanie uchwał w sprawach majątkowych powiatu dotyczących m.in. zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na okres dłuższy niż trzy lata, o ile ustawy szczególnie nie stanowią inaczej.



Okręg 3 tworzą Gierałtowiec i Pilchowice. Tam wybranych zostanie czterech radnych powiatowych.

ka wyborczego. Taka osoba w imieniu niepełnosprawnego będzie mogła wziąć karty do głosowania i zagłosować na wskazanego przez niego kandydata lub kandydatów. Według przepisów wyborczych, przed głosowaniem wyborca powinien się wylegitymować komisji wyborczej dowodem tożsamości. Nie wynika z nich jednak, że musi to być dowód osobisty. Można głosować na podstawie paszportu, prawa jazdy, a nawet legitymacji studenckiej.

Lokale wyborcze, zwyczajowo zlokalizowane w tych samych miejscach co podczas ostatnich wyborów na Prezydenta RP, będą czynne od godziny 8.00 do godziny 22.00.



Pięty okręg tworzą gminy Toszek i Wielowieś. Stamtąd pochodzący będzie trzech radnych powiatu.



Komisje wyborcze pracować będą w tych samych miejscach co przy poprzednich wyborach. Pamiętajmy, żeby zabrać ze sobą dowód tożsamości ze zdjęciem.

listopada. Podobnie jak w wyborach prezydenckich, osoby niepełnosprawne mogą głosować z pomocą pełnomocni-

Opr.: SŁAWOMIR GRUSZKA
Foto: Archiwum Starostwa Powiatowego w Gliwicach

Pełną listę kandydatów na radnych Rady Powiatu Gliwickiego zamieszczamy na naszej stronie internetowej www.powiatgliwicki.pl w zakładce Wybory samorządowe 2010.

Urząd coraz lepiej postrzegany

Starostwo Powiatowe w Gliwicach systematycznie przeprowadza badania ankietowe wśród swych klientów. Ich wyniki świadczą o tym, że urząd jest coraz lepiej oceniany przez mieszkańców powiatu, którzy załatwiają tu sprawy.

Ankiety wyłożone są w kilku miejscach w starostwie, gdzie można

li uprzejmi i życzliwi. Wysoko oceniona została dostępność potrzebnych formularzy. Ankietowani przyznali też, iż w ich ocenie zapewniona była dyskrecja i poufność załatwienia sprawy.

– Cenne są również odpowiedzi na pytania o to, jakie obszary funkcjonowania urzędu wymagają dosko-



Każdy, kto załatwia sprawy w Starostwie Powiatowym, może wyrazić swą opinię o pracy tego urzędu, wypełniając ankietę.

wrzucać je po wypełnieniu do przygotowanych skrzynek. Internauci mogą wyrażać opinię o pracy starostwa online, wchodząc na stronę powiatu (www.powiatgliwicki.pl), a następnie klikając na zakładkę Wirtualne Biuro Obsługi, znajdującą się u góry strony. Przechodzi się wówczas na podstronę, na której jest link do ankiety oceny pracy Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Wystarczy parę chwil, by ją wypełnić i wysłać. Raz na kwartał przeprowadzana jest akcja bezpośredniego ankietowania, kiedy to pracownicy starostwa zadają klientom pytania, a następnie umieszczają uzyskane odpowiedzi w kwestionariuszach.

– Wyniki ankiet są wnikliwie analizowane – mówi sekretarz Powiatu Gliwickiego **Magdalena Budny**. – Wszystkie spostrzeżenia, opinie, uwagi i wnioski naszych klientów służą pracom nad dalszym doskonaleniem jakości usług publicznych oferowanych przez starostwo. Analiza od stycznia do września 2010 wykazała, że klienci wypełnili w tym okresie 324 ankiety. Poziom zadowolenia klientów za ten okres wynosi 98,7 proc.

Klienci są usatysfakcjonowani poziomem udzielania przez pracowników starostwa informacji co do sposobu załatwienia sprawy. Wszyscy stwierdzili, że ich sprawy zostały załatwione w terminie bądź są w toku, a pracownicy posiadali niezbędną wiedzę i kompetencje, by-

nalenia – dodaje Magdalena Budny. – Pomaga to nam w dostosowaniu pracy urzędu do oczekiwań klientów.

Nie wszystkie jednak mogą być spełnione – i to z powodów niezależnych od starostwa. I tak na przykład często powtarza się życzenie, by w urzędzie znajdował się bankomat. – Zwracaliśmy się w tej sprawie do kilku banków, ale żaden z nich nie jest tym zainteresowany – wyjaśnia Magdalena Budny. – W tej sytuacji nie mamy możliwości, by uruchomić u nas bankomat.

Często powtarzającym się postulatem jest też wprowadzenie elektronicznego systemu kolejkowego w Wydziale Komunikacji i Transportu. Jednak, jak wykazała analiza organizacyjna, system ten nie zdałby egzaminu przy obecnej liczbie klientów w tym wydziale i byłby nieuzasadnionym wydatkiem.

Z dobrą oceną klientów spotkało się uruchomienie parkingu i windy dla niepełnosprawnych, tak by osoby mające kłopot z poruszaniem się miały ułatwiony sposób dotarcia do urzędu.

– Takie wyniki ankiety bardzo nas cieszą – informuje Magdalena Budny. – Stale jednak pracujemy nad tym, by poziom zadowolenia naszych klientów był jeszcze wyższy. Zachęcam mieszkańców powiatu załatwiających sprawy w starostwie do wypełniania ankiet, które nam to ułatwią.

(RG)

Kościółek wydobyty z mroku

– To jest prawdziwe wydobyte tego kościółka z mroku – tak ks. bp Gerard Kusz podsumował iluminację kościoła pw. św. Michała Archanioła w Rudzińcu. Obiekt w pełnym blasku zaprezentowany został po raz pierwszy 3 listopada, zaraz po zapadnięciu zmroku.

Stało się to w chwilę po tym, jak biskup, wspólnie z **Piotrem Kołodziejem** – prezesem firmy Vattenfall oraz **Tadeuszem Mamokiem** – przewodniczącym Rady Powiatu Gliwickiego, a zarazem nadleśniczym Nadleśnictwa Rudziniec (który był inicjatorem tego przedsięwzięcia) nacisnęli czerwony guzik włączający oświetlenie. Światło rozchodziło się powoli, stopniowo wydobywając z mroku kolejne elementy budynku. Gdy rozbrzmiało w pełni, rozległy się oklaski.

Efekt jest wspaniały. Iluminacja została wykonana tak, by w jak największym stopniu wyeksponować walory architektoniczne zabytkowego, liczącego sobie 353 lata drewnianego kościółka, na wieży którego znajduje się dzwon z 1481 r. Pierwsza grupa lamp – doziemnych – oświetla parterową część elewacji do wysokości okapu. Drugą grupę stanowią oprawy odpowiedzialne za podkreślenie wertykalnego, dominującego charakteru wieży. Ostatnia to oprawy umieszczone na słupach, które równomiernie roz-



Foto: Romana Gozdek

świetlają połacie dachowe, zadaszenia wieży oraz wyższe fragmenty elewacji.

– Przy całym tym bogactwie oświetlenia zużywa ono minimalną ilość prądu – podkreśla Piotr Kołodziej. – Moc iluminacji to 2,5 kW, czyli tyle, ile ma na przykład czajnik elektryczny! Jest to możliwe m.in. dzięki wykorzystaniu bardzo ekonomicznego oświetlenia ledowego.

Kościółek w Rudzińcu to prawdziwa perełka architektoniczna powiatu gliwickiego. Wraz z dziewięcioma innymi drewnianymi kościółkami na naszym terenie wpisuje się w Szlak Architektury Drewnianej województwa śląskiego. Jako pierwszy z nich posiada iluminację świetlną. Poprzednio firma Vattenfall wykonała podobne oświetlenie zabytkowego, drewnianego kościółka przy ul. Kozielskiej w Gliwicach, Szybu Prezydenta w Chorzowie, IV Liceum Ogólnokształcącego w Bytomiu oraz gmachu Urzędu Miasta w Zabrze. (RG)

Biała Niedziela w knurowskim szpitalu



Podczas poprzedniej Białej Niedzieli przebadanych zostało kilkaset osób.

14 listopada w godzinach od 10.00 do 14.00 Szpital w Knurowie zaprasza na Białą Niedzielę.

Podczas tego dnia będą wykonywane badania laboratoryjne (morfologia, cholesterol, cukier), badania EKG, pomiar ciśnienia tętniczego oraz konsultacja internistyczna. Ponadto będzie możliwość zwiędzania nowo otwartej pracowni Rezonansu Magnetycznego. Organizatorzy zapraszają mieszkańców Knurowa i okolic, by tego dnia – w trosce o swe zdrowie – skorzystali z możliwości wykonania bezpłatnych badań i konsultacji medycznych.

(SoG)

Złote Klucze dla samorządowców

Dwaj radni powiatowi minionej kadencji, **Jacek Awramienko** i **Marek Awramienko**, znaleźli się w gronie laureatów konkursu „Samorządowiec Roku”.

Nagrodzono ich Złotymi Kluczami w kategorii członkowie rad sołeckich, radni gmin, radni miast oraz radni powiatów 2010. Konkurs organizowany jest przez Wydawnictwo Regiony, Stowarzyszenie Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej oraz Związek Zagłębiowski. W tym roku odbyła się jego druga edycja. Nagrody wręczone zostały 23 października w Sosnowcu. Konkurs ma trzy kategorie – poza członkami rad są to władze powiatów, miast i gmin oraz sołtysi i sekretarze. W każdej z nich przyznawane są Złote, Srebrne i Brązowe Klucze oraz wyróżnienia.

Zarówno Jacek, jak i Marek Awramienko to długoletni radni Powiatu Gliwickiego. Z zawodu obaj są lekarzami medycyny. Jacek ma 39 lat, a już od 1998 r. jest radnym. W minionej właśnie kadencji był członkiem Komisji Zdrowia oraz Komisji Rewizyjnej. Jego brat Marek ma 36 lat, a w Radzie Powiatu Gliwickiego był przez ostatnie dwie kadencje – jako członek Komisji Zdrowia oraz Komisji Finansów. Z racji wykonywanego zawodu obaj głównie zaangażowani byli jako radni w sprawy służby zdrowia.



Foto: ARC

Od lewej – Jacek i Marek Awramienko z nagrodami i Certyfikatami Złotego Klucza.

Celem konkursu jest promocja wiedzy o demokratycznych formach działania społecznego i aktywnego wpływu na jakość życia i funkcjonowania wspólnot samorządowych, a także aktywizacja obywateli w zakresie wyrażania opinii i sądów o zmianach, w których uczestniczą i mogą wpływać na ich kształt i tempo przemian. (RG)

Wreszcie bezpiecznie!

Skrzyżowanie ulic Rybnickiej i Knurowskiej w Gliwicach nareszcie nie jest już postrachem kierowców. To ważny dla powiatu ciąg komunikacyjny, prowadzący z Gliwic w stronę Rybnika, a także – poprzez skrzyżowanie – do Knuruwa i z drugiej strony do Żernicy oraz Sośnicowic.

Budowę nowoczesnego węzła drogowego w tym miejscu sfinansowała firma Auchan, która niedługo w tym rejonie otworzy swój hipermarket. Inwestycja ta była wpisana w warunki porozumienia zawartego między tą firmą a miastem Gliwice, od którego nabyła ona tereny pod budowę nowego hipermarketu. Budowa skrzyżowania kosztowała 61 mln zł. Stanowi ono zarazem dojazd do powstającego tu centrum handlowego.

Podczas uroczystości oficjalnego uruchomienia tego węzła drogowego 23 października wstęgi przecięli

Iwona Leniarska – dyrektor Auchan Gliwice, Zygmunt Frankiewicz – prezydent Gliwic, Henryk Małysz – prezes gliwickiego PRUiM oraz Piotr Chelkowski – prezes spółki POL-AQUA, która była wykonawcą inwestycji.

– Cieszę się, że skrzyżowanie służy już mieszkańcom Gliwic i okolic miasta – mówiła Iwona Leniarska podczas uroczystości. – Umowę na jego wykonanie podpisaliśmy niecały rok temu, w listopadzie 2009 r., a budowa rozpoczęła się na początku tego roku. Już dziś zapraszam też wszystkich do nowego Auchan, które otwarte zostanie za miesiąc, pod koniec listopada.

Na uroczystości obecni byli m.in. przedstawiciele inwestora, wykonawcy, władz Gliwic oraz sąsiadujących ze skrzyżowaniem gmin – Knuruwa i Pilchowic.

Nowe rozwiązanie komunikacyjne było długo wyczekiwane, gdyż droga prowadząca z Gliwic do Rybnika jest bardzo ruchliwa, a w miejscu, gdzie przecinała się z ulicą Knurowską, kierowcy od lat narzekali na trudność wyjazdu z dróg podporządkowanych. Mieszkańcy gminy Pilchowice (szczególnie Żernicy), w przeszłości bardzo nalegali na modernizację tego niewłaściwego punktu drogowego, mając przy tym poparcie władz Powiatu Gliwickiego. Teraz, gdy skrzyżowanie uzupełniły dwa wiadukty i ślimakowe zjazdy, nie trzeba będzie stać w korkach, wzrosło też bezpieczeństwo jazdy. Powstał tu bezkolizyjny węzeł drogowy, na który składa się też rondo, umieszczone przed Auchan. Na razie otwarta jest jego część wiodąca do Knuruwa i Żernicy, druga część, prowadząca do nowego centrum handlowego, uruchomiona zostanie pod koniec listopada. (RG)



Foto: Romana Gozdek

Nowoczesny węzeł komunikacyjny był długo wyczekiwany przez kierowców i mieszkańców okolicznej części powiatu.

Orlik w Wielowski

W Wielowski można już grać w piłkę i uprawiać inne dyscypliny sportu na nowoczesnym obiekcie sportowym. Od końca października działa tu bowiem 89 boisko zbudowane w naszym województwie w ramach rządowego programu „Moje Boisko – Orlik 2012”.

Obiekt jest zlokalizowany przy Zespole Szkolno-Przedzszkolnym w Wielowski. W skład jego kompleksu wchodzi:



Przecięcie wstęgi...

boisko do piłki nożnej o wymiarach 30mx60m, boisko wielofunkcyjne o wymiarach 19mx32m oraz zaplecze, m.in. magazyn i szatnie. Koszt tej inwestycji wyniósł 929 099,40 zł, z czego 312 tys. zł pochodziło z budżetu Ministerstwa Sportu i Turystyki, 313 tys. zł dołożył Urząd Marszałkowski, a resztę, czyli ponad 300 tys. zł stanowił wkład gminy. Wstęgę otwierającą obiekt podczas uroczystości zorganizowanej 25 października przecięli m.in. poseł na Sejm RP Jan Kaźmierczak, członek

Zarządu Powiatu Gliwickiego Marcin Stronczek, wójt gminy Wielowieś Ginter Skowronek, dyrektor szkoły Bożena Surpeta oraz przewodnicząca samorządu uczniowskiego Paulina Samol. Następnie rozegrano mecz pomiędzy uczniami szkół podstawowych w Wielowski i Świbiu. Pierwsze podanie piłki wykonał wójt Skowronek, z kolei pierwszą bramkę strzelił Dominik Dudek ze Świbia. Mecz wygrali uczniowie z Wielowski, jednak nie było to łatwe – potrzebna była dogrywka i seria rzutów karnych. W tym samym czasie uczniowie zaprezentowali zaproszonym gościom akademię przygotowaną specjalnie na tę okazję.

W spotkaniu otwierającym „Orlika” udział wzięli również przewodniczący Rady Gminy Wielowieś Marcin Marondel, przedstawiciele wszystkich gmin powiatu gliwickiego oraz przedstawiciele wykonawcy i nadzoru budowlanego. (SG)



Foto: Sławomir Gruska

...i piłka poszła w ruch!

Blisko 1,2 mln zł na popularyzację śląskich tradycji oraz ochronę środowiska

Unia dofinansuje

Powiat Gliwicki otrzyma dofinansowanie do dwóch projektów, zgłoszonych w drodze konkursu do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego. Ich łączna wartość to blisko 1,2 mln zł.

Pierwszy z projektów nosi nazwę „W kramie utopków i wodzenia niedźwiedzia – promocja śląskiej kultury ludowej na przykładzie zwyczajów, obrzędów i legend powiatu gliwickiego”. Będzie on realizowany w ramach



Foto: AKC (2)

Unijne dofinansowanie zostanie przeznaczone na termomodernizację Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej...

Działania 4.3 Promocja kultury RPO WSL. Jego łączna wartość wynosi 218 600 zł, w tym 185 810 zł stanowić będzie dotacja. Projekt będzie realizowany w latach 2011-2012. W pierwszym roku realizacji powiat wyda na ten cel 78 100 zł, a w 2012 – 140 500 zł.

Projekt ma na celu popularyzację śląskich tradycji, obrzędów, wierzeń i obyczajów, kultywowanych na terenie powiatu gliwickiego. Jego przedmiotem jest przeprowadzenie kampanii promocyjnej, której celem jest wzrost wiedzy mieszkańców powiatu, Śląska, Polski oraz powiatów partnerskich Powiatu Gliwickiego z zagranicy na temat śląskiej kultury ludowej

które będą promowane w trakcie kampanii (film i album nt. zwyczajów i obrzędów z terenu powiatu gliwickiego, album nt. legend i wierzeń z nagraniem dźwiękowym legend na CD, zestaw fotografii) oraz wdrożeniowe-

go, czyli właściwej kampanii, w trakcie której upowszechniane będą materiały wydane w ramach projektu i zorganizowana zostanie wystawa, zaprezentowana w 6 miastach.

Nazwa drugiego projektu to „Termomodernizacja obiektu Domu Pomocy Społecznej Zameczek w Kuźni Nieborowskiej”. Będzie on realizowany w ramach Działania 5.3 Czyste powietrze i odnawialne źródła energii RPO WSL. Jego łączna wartość wynosi 938 306,15 zł, w tym 797 560,22 zł stanowi dotacja. Projekt jest realizowany w latach 2007-2011. Jego głównym celem jest zmniejszenie ilości zanieczyszczeń odprowadzanych do atmosfery oraz



...i popularyzację śląskich tradycji, m.in. wodzenia niedźwiedzia.

zwiększenie efektywności energetycznej.

Cel, zakładany w projekcie, zostanie osiągnięty poprzez kompleksową termomodernizację budynku Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni

Nieborowskiej. Prace termomodernizacyjne tego obiektu obejmują następujące działania: wykonanie instalacji solarnej, modernizacja kotłowni z koksowo-węglowej na olejową, ocieplenie ściany piwnic przy gruncie, wymiana okien, wymiana drzwi, ocieplenie stropodachu nad klatką schodową, ocieplenie stropu nad ostatnią kondygnacją, ocieplenie ściany klatki schodowej przylegającej do strychu, instalacja co, instalacja wentylacyjna. (RG)



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Mundury zamiast mundurków

Od tego roku szkolnego w II Liceum Ogólnokształcącym Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie uruchomiono klasę o profilu mundurowym.

Uczniowie – także dziewczęta – przychodzą na lekcje w mundurach

ly, pomysł utworzenia klasy zrodził się z potrzeby urozmaicenia oferty edukacyjnej dla młodzieży. – Kiedy udaliśmy się z propozycją współpracy do komendantów Wojskowej Komendy Uzupełnień w Gliwicach, Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach oraz

Każda taka inicjatywa oświatowa owocuje dobrym klimatem wokół służb mundurowych. Dla ppłk. dypl. **Romana Nowogrodzkiego**, komendanta WKU w Gliwicach, jest to pierwsze zwiększenie wśród młodzieży świadomości patriotycznej, po drugie wprowadzenie w życie młodych ludzi elementu samodyscypliny, a po trzecie – budowanie zaplecza dla nowego modelu Sił Zbrojnych.

– Umożliwiamy uczniom szkoły ponadgimnazjalnej pierwszy kontakt z armią – dodaje ppłk Nowogrodzki. – Szkoły o takim profilu są bardzo

dobrym rozwiązaniem na to, aby młodzież zechciała związać się z wojskiem lub podjąć pracę w służbach cywilnych.

Uczniowie co prawda chodzą w mundurach wojskowych, jednak zajęcia są nastawione również na edukację policyjną i pożarniczą. Klasa działa normalnie, jak każda inna profilowana. Uczą się w niej 34 osoby, z czego 10 to dziewczyny. Wychowawcą jest **Zenon Domin**, nauczyciel historii i przysposobienia obronnego. Uczniowie mają przedmioty podstawowe, rozszerzone (język angielski, WOS, historię i geografie) oraz dodatkową godzinę zajęć z przysposobienia obronnego w trzeciej klasie. Ponadto czekają na nich zajęcia związane z profilem. Są to m.in. wspomniana wcześniej

edukacja wojskowa, policyjna i pożarnicza, zajęcia z samoobrony, kurs pierwszej pomocy (zakończony certyfikatem) czy komunikacji interpersonalnej.

Uczniowie **Klaudia Gryglas** oraz **Natalia Grotowska** przyznają, że widzą swoją przyszłość w służ-

bach mundurowych. Nie wiedzą jeszcze, czy będzie to wojsko czy policja. Jednak są przekonane, że złamią stereotyp, iż w tych zawodach prym wiodą panowie. Dla Klaudii mundur nie jest niczym nowym, ponieważ od 4 lat jest harcerzem. Z kolei Natalia już jako mała dziewczynka marzyła, żeby zostać policjantką. Dowódcą tego szkolnego plutonu jest jednak mężczyzna – **Kamil Treła**, który chciałby pracować w gliwickiej jednostce, choć nie wyklucza również udziału w misjach stabilizacyjnych.

Uczniowie mają już za sobą zajęcia w Jednostce Wojskowej 6. Batalionu Szturmowo-Desantowego w Gliwicach. Odwiedzili izbę tradycji, zapoznali się z budową broni, oglądali przygotowania żołnierzy do skoków spadochronowych i poznali działanie telegrafu. – Dziękujemy za współpracę dowódcy ppłk. Radosławowi Cyniakowi – mówi **Katarzyna Szwarczyńska**, odpowiedzialna za promocję szkoły. – Aktualnie założyliśmy kronikę klasową i rozpisaliśmy konkurs na projekt naszywki oraz logo klasy.

Na początku listopada zorganizowany został obóz integracyjno-sprawnościowy w Srebrnej Górze. Z kolei 11 listopada w ramach Obchodów Święta Niepodległości w Knurowie odbędzie się ślubowanie uczniów pod Pomnikiem Powstańców Śląskich.

Tekst i foto: **SŁAWOMIR GRUSZKA**



W czasie musztry uczniowie prezentują się jak prawdziwi żołnierze. Prowadzi ją **Kamil Treła**, dowódca tego plutonu.

polowych Wojska Polskiego, zielonych beretach i butach wojskowych tzw. opinaczach.

Dniem wolnym od takiego stroju jest tylko poniedziałek. Jak mówi **Grażyna Dąbrowska**, dyrektor szko-

gliwickiej Komendy Policji, okazało się że nasz pomysł uzyskał ich akceptację.

Klasy o podobnym profilu prowadzone są już w naszym regionie np. w Gliwicach, Bytomiu czy Katowicach.



Natalia Grotowska i **Klaudia Gryglas**. Chcą złamać stereotyp, że kobiety nie pracują w mundurze.

Powiat Gliwicki realizuje w swych szkołach dwa projekty o wartości blisko dwóch mln zł

Moc atrakcji obok lekcji

Od niemal dwóch lat przedstawiamy w „Wiadomościach” kolejne etapy realizacji – współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego i budżet państwa – projektu „Współczesny Michał Anioł – rozwój pasji i wyrównywanie szans uczniów szkół Powiatu Gliwickiego o profilu ogólnym”, ułatwiającego uczniom liceów oraz szkół specjalnych w Pyskowicach i Knurowie wyrównywanie zaległości edukacyjnych, rozwijanie pasji, radzenie sobie z problemami psychologicznymi oraz lepsze funkcjonowanie na rynku pracy. Zajęcia te potrwać do końca listopada. Ruszył jednak już drugi projekt, tym razem przeznaczony dla uczniów powiatowych szkół o profilu zawodowym.

Część zajęć zaproponowanych uczestnikom projektu „Współczesny Michał Anioł...” po wakacjach odbywała się poza murami szkół. 27 września młodzież z Zespołu Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach udała się na trzydniową wycieczkę po Dolnym Śląsku. Pierwszym punktem programu był Wrocław m.in. z Panoramą Raclawicką, Ostrowem Piaskowym i Ostrowem Tumskim. Miłym przerwaniem pomiędzy zwiedzaniem kolejnych zabytków stolicy Dolnego Ślą-

ska była wizyta w ogrodzie botanicznym. Drugiego dnia uczniowie mogli podziwiać Świdnicę. Swoje pierwsze kroki grupa skierowała do Ratusza i Muzeum Kupiectwa, gdzie zwiedzający poznawali tajniki handlu i rzemiosła zmieniającego się na przestrzeni wieków. Trzeciego dnia uczestnicy wycieczki udali się do Henrykowa, gdzie mogli zobaczyć klasztor, który odegrał ogromną rolę cywilizacyjną na Śląsku. Pełni wrażeń uczniowie jeszcze w trakcie wycieczki postanowili, że zrobią kronikę, gdzie znajdą się opisy tego, co widzieli oraz zrobione przez nich zdjęcia.

Na przełomie września i października 42 uczniów Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach wraz z opiekunami udało się na wycieczkę „Szlakiem Piastowskim”. Swoją wędrowkę uczniowie rozpoczęli od zwiedzania ruin Zamku z Mysią Wieżą. Każdy uczestnik wycieczki wspinał się na szczyt Mysiej Wieży, aby podziwiać niezapomniany widok na malownicze zatoczki i wysepki Jeziora Gopło, miasto oraz rozległą równinę. Pobyt w Kruszycy zakończył spacer po Starówce. Kolejnym miastem, które zwiedzili uczniowie, było Gniezno. W majestacie Katedry Gnieźnieńskiej młodzież poznawała historię naszego państwa, z zaciekawieniem wysłucha-

cieczkę do Państwowego Muzeum w Auschwitz. Również w październiku uczestnikami wyjazdów edukacyjnych byli uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie.

Udali się oni do Krakowa, gdzie zwiedzali m.in. Wawel, Smoczą Jamę i Kościół Mariacki. Niezapomnianych wrażeń dostarczył im wyjazd do Niepołomic – mieli okazję poznać tamtejszy Zamek oraz Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne.

Uczniom korzystającym z zajęć w ramach „Współczesnego Michała Anioła...” nie muszą już zazdrościć ich koledzy z powiatowych szkół o profilu zawodowym. Właśnie ruszył adresowany do nich projekt pn. „Stawiam na rozwój – podniesienie atrakcyjności

szkolnictwa zawodowego w Powiecie Gliwickim”, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej, budżetu państwa oraz Powiatu Gliwickiego. Udział w nim weźmie – zgodnie z szacunkami – ponad 700 uczniów zasadniczych szkół zawodowych, techników i szkół specjalnych przysposabiających do pracy działających w ramach pięciu prowadzonych przez Powiat Gliwicki zespołów szkół: ZS im. J.

Paderewskiego i ZSZ nr 2 w Knurowie, ZS im. M. Konopnickiej w Pyskowicach oraz zespołów szkół specjalnych w obydwu tych miastach. Podobnie jak ich koledzy ze szkół o profilu ogólnym, uczniowie objęci tym projektem będą mogli uczęszczać na dodatkowe zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze oraz ukierunkowane na rozwój kompetencji kluczowych – zwłaszcza z zakresu IT, języków obcych, przedsiębiorczości i nauk przyrodniczo-matematycznych – a także będą objęci doradztwem pedagogiczno-psychologicznym i edukacyjno-zawodowym. W tym projekcie większy nacisk zostanie jednak położony na te umiejętności i wiedzę, które okażą się w przyszłości przydatne w życiu zawodowym. Zaplanowano również cykle zajęć uzupełniających dotychczasową szkolną ofertę kształcenia zawodowego o umiejętności dostosowane do potrzeb rynku pracy. Uczniowie szkół specjalnych będą uczyć się szycia – zwłaszcza maszynowego, dziewiarstwa i gotowania oraz ceramiki, bukietarstwa i florystyki. W pozostałych szkołach przewidziano zajęcia z zakresu prawa i ergonomii pracy, projektowania, architektury krajobrazu, elektroniki i technologii górniczej. Osobne zadanie poświęcono doradztwu psychologiczno-pedagogicznemu.

Projekt „Stawiam na rozwój...” obejmie dwa kolejne lata szkolne i potrwa do lipca 2012 r. Jego wartość wynosi 899 110 zł, natomiast koszt realizacji „Współczesnego Michała Anioła...” to 1 030 793 zł.

RAFAŁ PEKSA



Każda z wycieczek daje młodzieży możliwość żywego poznania historii Polski.

ła, jak złożono tu ciało św. Wojciecha. Następnym etapem wycieczki był Biskupin. Uczniowie „przenieśli się w czasie” spacerując okężnymi ulicami, biegnącymi u podnóża wału po osadzie składającej się z trzynastu rzędów chat. Wycieczkę zakończyło zwiedzanie Poznania.

W październiku młodzież Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach wraz z opiekunami udała się na wy-



SZKOŁA POD NADZOREM

Od początku tego roku szkolnego na działającym od lipca br. Oddziale XVII Sądowym dla Nieletnich o Wzmocnionym Zabezpieczeniu w Szpitalu Psychiatrycznym w Toszku powstała szkoła, która funkcjonuje w ramach Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach – jednostki organizacyjnej Powiatu Gliwickiego. Dyrekcja uruchomiła w szpitalu oddziały na trzech poziomach nauczania: szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły zawodowej. Jest to jedna z bardzo nielicznych tego typu placówek w Polsce, m.in. obok największej – Krajowego Ośrodka Psychiatrii Sądowej dla Nieletnich w Garwolinie.

Przebywają tutaj pacjenci do lat 18., pochodzący z różnych regionów Polski, którzy cierpią na zaburzenia zachowania, zaburzenia psychiczne lub dodatkowo są upośledzeni umysłowo, a niektórzy, bardziej zdemoralizowani, popadli w konflikt z prawem. Nierzadko przeszli w swoim życiu bardzo wiele złego...

– Uważam, że dobrze się stało, że przy tym oddziale powstała szkoła, mimo że jest to nowy oddział. Uczniowie bardzo na to czekali. Mieliliśmy początkowo obawy, jak nasi pacjenci odnajdą się w szkole, ale wszystko się udało i pierwsze doświadczenia są pozytywne. Pojemność oddziału to 25 łóżek. Jego kierownikiem medycznym jest doc. Piotr Gorczyca. Na ten rok na oddział mamy zakontraktowanych 20 łóżek, zobaczymy jak to będzie w przyszłym i kolejnych latach – mówi dr **Anna Rusek**, dyrektor Szpitala Psychiatrycznego w Toszku.

Inicjatywa dyrekcji szkoły i Szpitala Psychiatrycznego w Toszku, by połączyć leczenie, naukę i resocjalizację, wzbudzała wiele obaw. Pierwsze działania wiązały się z nowymi wyzwaniem.

– Oddziały szkolne dla trudnej młodzieży zostały uruchomione dzięki dobrej współpracy ze Starostwem Powiatowym w Gliwicach i dyrekcją Szpitala Psychiatrycznego w Toszku. Nauka na terenie szpitala umożliwia uczniom przewlekle chorym nieprzerwany cykl kształcenia. Lekcje odbywają się w specjalnie do tego celu wybudowanym budynku zapewniającym bezpieczeństwo uczniów i pracujących z nimi nauczycieli i wychowaw-

ców. 20 podopiecznych może realizować program szkoły specjalnej dla uczniów przewlekle chorych z zaburzeniami w zachowaniu. Uczniowie szkoły zawodowej kształcą się w zawodzie kucharz małej gastronomii. Kadre pedagogiczną tworzą nauczyciele przygotowani do pracy z uczniami o szczególnych potrzebach edukacyjnych. Posiadają przygotowanie z zakresu pedagogiki leczniczej, oligofrenopedagogiki, profilaktyki i resocjalizacji. Są wśród nich nauczyciele z wieloletnią praktyką w pracy z uczniami trudnymi, społeczni kuratorzy sądowi i rodzinni, pracownicy świetlic terapeutycznych, członkowie stowarzyszeń działających na rzecz

– Na zajęciach lekcyjnych dzieci się bardzo aktywizują. Sama byłam ciekawa, jak ocenią te pierwsze tygodnie funkcjonowania szkoły. Jest dobrze, bo ich opinie są pozytywne. Poza tym zauważam duże postępy m.in. w zasobie słownictwa niektórych uczniów. Rozwijają się, a współpraca personelu medycznego z nauczycielami i wychowawcami układa się wzorowo – cieszy się pielęgniarka oddziałowa **Elżbieta Kasztelan**.

Młodych ludzi rozrywa energia, Ma muszą siedzieć w zamknięciu. Jedynym kontaktem ze światem zewnętrznym są dla nich wyjście na spacerki, telewizja i rozmowy przez oddziałowy telefon stacjonarny



Kilkuosobowe klasy pozwalają nauczycielom na lepszy kontakt z każdym uczniem.

młodzieży niedostosowanej społecznie, a także młodzi nauczyciele rozpoczynający życie zawodowe – opowiada **Jadwiga Nandzik**, dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach.

Zarówno w szkole, jak i na oddziale pracuje stosunkowo młoda kadra, co przekłada się na dużą dozę energii i pomysłowości w pracy z uczniami – pacjentami. Tam nigdy nie jest nudno! Oprócz tradycyjnych lekcji języka polskiego, matematyki, historii oraz wszystkich pozostałych przedmiotów przewidzianych w programie nauczania, uczniowie chętnie biorą udział w licznych zajęciach terapeutycznych, usprawniających i kulturalnych. Bardzo dobrze wypadł np. oddziałowy konkurs karaoke – terapia poprzez śpiew! Nie od dziś wiadomo bowiem, że muzyka łagodzi obyczaje...

z najbliższymi. Stosowany jest system punktowych kar i nagród określony wewnętrznym regulaminem. Rygor być musi! Kto straci punkty przez negatywne zachowania, może je odrobić pracą, np. sprzątnięciem. Młodocia-



Tak wygląda pokój ucznia – pacjenta.

nym pacjentom nałożyło się w ich niedługim życiu wiele problemów, wiele złego wyrządzili też sami. Niektórzy z nich leczą się z różnego rodzaju uzależnień, m.in. od używek, ale również np. od komputera. W większości zdają sobie z tego sprawę i poddają się resocjalizacji. Ciężko na nich obowiązek nauczania, więc chętnie biorą udział w zajęciach szkolnych.



Nowy budynek oddziału i szkoły spełnia wszelkie standardy bezpieczeństwa.

– Obserwuję moich pacjentów i widzę, że szkoła wpływa na nich pozytywnie. Chętnie chodzą na lekcje i mają nawet swoje ulubione przedmioty. Ważne jest, że szkoła oprócz edukacji zapewnia im zajęcie, zapełnia czas i uczy obowiązku. Razem z nauczycielami staramy się wprowadzić odpowiednie zasady współdziałania – dodaje lek. med. **Małgorzata Mróz – Idasiak**, psychiatra pracująca na oddziale.

Praca z uczniami nie jest jednak łatwa. Wymaga przygotowania teoretycznego, ale przede wszystkim dużej wrażliwości, empatii, umiejętności rozpoznawania stanów emocjonalnych wychowanków, konsekwencji i wytrwałości, jak również stosowania niekonwencjonalnych metod nauczania, ogromnego zaangażowania, wysiłku oraz cierpliwości. Trzeba brać pod uwagę ich szczególne potrzeby, lepsze i gorsze dni, zmiany zachowania i nastroju spowodowane leczeniem, nadmierną agresją słowną i fizyczną, pobudli-

– Wydaje się nam, że w szpitalu się odpoczywa! Tymczasem my uczymy się, każdy stosownie do swojego poziomu. Mamy też zapewniony rozwój sportowy, wprawdzie na spacerki, ale przy sprzyjającej pogodzie możemy tam pograć w piłkę ręczną lub nożną. Posiadamy także stół do gry w ping – ponga i możemy realizować niektóre własne pomysły na spędzanie wolnego czasu. Codziennie odbywa się u nas tzw. „społeczność”, psychoterapia i rozmowy z psychologiem. Są lekarze i pielęgniarki, dzięki którym możemy nie tylko dobrze funkcjonować, ale też skutecznie się leczyć. Dostajemy pięć posiłków dziennie i nie narzekamy na kuchnię. Plan zajęć ułożony jest ze zdrowym rozsądkiem, dzięki temu jest też czas na odpoczynek oraz sen. Gdyby nie personel, który traktuje nas z życzliwością, nie czulibyśmy się tutaj dobrze. Pacjenci, którym zdarzają się spięcia i chwile słabości, szybko wracają do normy. Szpital psychiatryczny to nie horror – opowiada jedna z uczennic, która pisze też bardzo ciekawe wiersze.

Niektóre dzieciaki czasem tęsknią za swoimi bliskimi, inne wręcz przeciwnie. Snują jakieś plany życiowe po wyjściu z placówki... Warto więc podejmować działania, które służą i pomagają osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym w wyjściu na tzw. „prostą”.

– Czujemy się uczniom potrzebni i cieszymy się, że możemy im pomóc. Praca z nimi wymaga wprawdzie od nas wiele wysiłku, jest trudna, ale daje satysfakcję – mówią zatrudnieni tam nauczyciele.

Uczniowie cenią sobie, że mogą korzystać z oddziałowego telefonu i słuchać muzyki. Mają też odwiedziny bliskich, a to jest dla nich bardzo ważne. Każdy w życiu chce czuć się potrzebny i kochany. W każdym przecież drzemie odrobina dobra. Zawsze też istnieje nadzieja, że uda się uratować tych młodych ludzi...

Tekst i zdjęcia:
MAGDALENA FISZER – RĘBISZ

ZATRWAŻAJĄCE STATYSTYKI

Problematyka zaburzeń emocjonalnych i zaburzeń zachowania, które skutkują konfliktem z prawem, są w Polsce zjawiskiem coraz bardziej niepokojącym. Na przestrzeni lat 1999-2010 ilość dziewczyn do 16. roku życia podejrzanych o udział w bójce i pobicie wzrosła o 169 proc.! Wśród chłopców wzrost w tej kategorii wyniósł 55 proc. W 2009 roku policja wykryła 85 tys. czynów karalnych popełnionych przez nieletnich. 322 nastolatków zostało oskarżonych o kradzież samochodów, w tym 12 dzieci, które miały mniej niż 13 lat! Ujawniono sześciu nieletnich z nielegalną bronią palną. Siedem dziewcząt podejrzanych o zabójstwo miało mniej niż 17 lat.

(Dane statystyczne ze strony www.nasygnale.pl)

Przeszłość w parku zapisana

Renowacja przypałacowego parku w Pilchowicach jest doskonałym przykładem współpracy Urzędu Gminy Pilchowice i Stowarzyszenia „Pilchowiczanie – Pilchowiczanom”. Pisze o tym nasza Czytelniczka, historyczka z Knuruwa, Maria Grzelewska, która też przypomina długą i interesującą historię tego miejsca. (Red.)

W drugiej połowie XVIII wieku Pilchowice były liczącą się osadą handlową na gospodarczej mapie Górnego Śląska w zaborze pruskim, która motywowana była do dalszego rozwoju przez zakon cystersów w pobliskich Rudach (w 1810 roku został on skasowany).

Od 1763 roku Pilchowice były własnością Józefa hrabiego Węgierskiego,

otrzymaną jako dobra rycerskie. Również ważną rolę odgrywał okazały pałac, zaś przy nim założony został park, który stał się wizytówką Pilchowic w XIX stuleciu. W latach 1867–1921, a więc przez ponad pół wieku w budynku pałacowym miało swoją siedzibę Seminarium Nauczycielskie; w pozostałych pomieszczeniach zorganizowany był dom sierot prowadzony przez Zakon Sióstr Boromeuszek. Przylegający do budynku pałacowego park był w tym czasie miejscem spacerów seminarzystów i miejscem zabaw sierot.

Walory przyzaskowego parku w dwudziestolecie międzywojennym XX wieku docenił również pilchowski właściciel restauracji Karol

Olesc. Był on organizatorem plenerowych imprez kulturalnych, zawodów sportowych. W latach dwudziestych i trzydziestych XX w. pilchowski park tętnił życiem kulturalnym od wiosny do jesieni.

Pod koniec II wojny światowej pałac został w znacznym stopniu spalony. Po wojnie w uratowanych od pożaru pomieszczeniach pałacowych utworzono Zakład Specjalny dla

wodowało to, że w latach 1958–1980 uległ on największej dewastacji, szczególnie wtedy, gdy należał do Rolniczej Spółdzielni „Przełom”. Nieco później teren parkowy został uporządkowany; w latach 1980–1994, kiedy wzięły go w „opiekę” zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Mi-



W czasach, gdy Siostry Boromeuszki prowadziły pobliski Dom Sierot, park służył dzieciom jako wspaniałe miejsce zabaw.

pryzaskowy park będzie odnowiony. Renowacja parku została ujęta w planie „Odnowy Miejscowości”. Aby przyspieszyć termin zakończenia renowacji parku przewidziany na 2015 rok, pozyskano dodatkowe środki – m.in. poprzez zorganizowanie szeregu imprez (Jarmark Przedświąteczny czy Noc Świętojańska), z których dochód przeznaczony został na pierwszy etap prac w parku. Pomocny w tym był także udział w konkursie ogłoszonym przez Urząd Marszałkowski pod nazwą „Przedsięwzięcie Odnowy Wsi”, co pozwoliło pozyskać gminie dodatkowe środki. Udało się również zwiększyć fundusze dzięki uczestnictwu w konkursie „Sołectwo przyjazne środowisku”, którego organizatorem było Starostwo Powiatowe w Gliwicach.

Pierwszy etap renowacji parku przewiduje: wymianę ogrodzenia, utworzenie nowego wejścia do parku, wzbogacenie zieleni, wykonanie ścieżek parkowych.

Drugi etap to: wykonanie nowoczesnego placu zabaw, boiska oraz odeonu – sceny, która służyć będzie występom artystycznym.

MARIA GRZELEWSKA



Tak park wyglądał we wrześniu ub. roku, podczas prowadzonych prac ziemnych.

Dzieci „Caritas”, obecnie zaś znajduje się tu Dom Pomocy Społecznej. Dziś dawny budynek pałacowy jest DPS-ese, zaś urokliwy park przypałacowy własnością Gminy Pilchowice. Decyzją władz gminnych z 2008 roku, jak również członków Stowarzyszenia „Pilchowiczanie – Pilchowiczanom” postanowiono jednogłośnie, iż

łosierdzia Bożego, które to siostry prowadziły wówczas tutejszy Dom Pomocy Społecznej.

Dzisiaj dawny budynek pałacowy jest DPS-ese, zaś urokliwy park przypałacowy własnością Gminy Pilchowice. Decyzją władz gminnych z 2008 roku, jak również członków Stowarzyszenia „Pilchowiczanie – Pilchowiczanom” postanowiono jednogłośnie, iż



Widać już efekty prac, wykonanych dzięki Stowarzyszeniu „Pilchowiczanie – Pilchowiczanom”.

Sikorki – inteligentne i fascynujące

Po raz kolejny publikujemy list, nadesłany przez naszego Czytelnika z Kotlarni, Konrada Gollę. Pan Konrad, choć nie mieszka w powiecie gliwickim, często wspiera naszą gazetę swymi artykułami. Tym razem pisze o zwyczajach sikorek, zachęcając też do tego, byśmy zimą dokarmiali te ptaki. (Red.)

Są odważne, inteligentne. I fascynujące. Oto gniazdo sikorek. Zbliży się do niego ogromny kruk. Samica jednak nie okazuje wcale objawów paniki. Głośnym krzykiem sprawia, że kilkakrotnie większy od niej napastnik rezygnuje z ataku. Podczas całego okresu lęgowego samiczka przebywa w gnieździe. Jej towarzysz troszczy się w tym czasie o zdobycie pożywienia.

Gdy młode się wylęgą, zaopatrzeniem piskląt w żywność zajmują się już obydwój rodzice. W ciągu trzech tygodni do gniazda trafia nawet osiem tysięcy dżdżownic. By tego dokonać, parka musi odbyć około tysiąca lotów dziennie! Różne gatunki sikorek dokonują rozmaitych czynów godnych rejestracji w jakiejś ptasiej Księdze Guinnessa. Niektóre składają na przykład rekordowe ilości jajek. Wytrwali badacze ptasich zwyczajów trafiali już na gniazda, w których tkwiło ni mniej, ni więcej tylko osiemnaście owalnych skarbów, z których wiosną miała się wykluć cała gromada piskląt.

Sikorki zaczynają swoje gody już zimą. Chłody nie są im zresztą zbyt straszne. Doskonale sobie radzą pośród srogich mrozów. Pewne gatunki zawieszają się na przykład głową w dół na szyszkach i wydziobują z nich smakowite ziarna.

Sikorki zamieszkujące Wyspy Brytyjskie posunęły się jeszcze dalej. Przekłuwają dziobami aluminiowe kapsle na butelkach z mlekiem i raczą się pożywym napojem. Nie na darmo cieszą się sławą jednych z najrozumniejszych w całej ptasiej rodzinie. Podczas testów potrafią odkorko-

wać fiolki albo otworzyć szufladki, aby dotrzeć do znajdującego się wewnątrz pożywienia...

Zima to dla ptaków trudna pora roku. Wiele gatunków żyjących w sąsiedztwie człowieka do tego zimowego wsparcia już jednak przywykło, bądź nawet, co nie zawsze wychodzi im na dobre, zmieniło swoje zwyczaje. Jeśli już więc dokarmiamy, to co robić, by czerpać radość z obserwacji ornitologicznych, a jednocześnie nie zaszkodzić małym latającym przyjaciom? Pta- kom wodnym można rzucić ziarna zbóż, pokrojone warzywa – chleb w dużych ilościach im szkodzi. Wróblowate – wróble, sikory, dzwońce, kowaliki, trznadłe czy dzięcioły lubią różne nasiona, może to być mieszanka kupiona w sklepie zoologicznym. Sikorki i dzięcioły chętnie stołują się też na kawałku niesolonej słoniny. Przysmakiem kosów, gili, rudzików i kwiczołów są owoce – jarzębina, głóg, rokitnik czy ligustr, ale nie pogardzą też kawałkiem jabłka.

Przede wszystkim należy zadbać, by ptasia stołówka była bezpieczna, by ptaki nie stały się łatwym łupem dla kotów bądź innych drapieżców. Pokarm, który im serwujemy, nie może być zepsuty, spleśniały, ani też zawierać soli czy konserwantów. Sypać należy niewielkie ilości, by nie zamoknął, nie zmarzł bądź nie zjełczał.

Pomagać należy dopiero, gdy ptaki naprawdę mają trudności ze znalezieniem naturalnego pokarmu – gdy spadnie śnieg i dokucza silny mróz,

ONE ŻYJĄ U NAS

Modraszka (sikora modra) *Parus caeruleus*

Zgrabny i ruchliwy ptak z rodziny sikor. Modraszkę spotkać u nas można przez cały rok, choć w rzeczywistości część ptaków odlatuje, a inne przylatują na zimę z północy i wschodu Europy. Latem przebywa w lasach liściastych i mieszanych. Zimą szuka pożywienia w pobliżu siedzib ludzkich. Jest rekordzistką w liczbie znoszonych jaj w jednym lęgu. Potrafi znieść ich do 19. Bardzo pożyteczny ptak, niszczy duże ilości owadów – szkodników lasów i sadów. Częściowo wędrowna (przylot: III-IV, odlot: IX-XI). Gatunek chroniony.

Sikora bogatka *Parus major*

Największa z europejskich sikor. Jest też najlepiej znaną i lubianą sikorą, ponieważ chętnie odwiedza karmniki i często bierze pokarm wprost z rąk ludzi. Wyróżnia się spośród innych ptaków wyjątkowo bogatym repertuarem głosów. W lecie żyje w lasach i parkach. Zimą przylatuje w pobliże siedzib ludzkich. Żywi się owadami i nasionami roślin oleistych, w zimie bywa dokarmiana słoniną. Bardzo pożyteczna – zjada duże ilości owadów szkodników we wszystkich stadiach rozwoju. Gatunek osiadły, chroniony.

ale wtedy róbmy to już regularnie. Uzależnienie i oswojenie ich, bądź dokarmianie od czasu do czasu to najgorsze, co możemy skrzydlatej braci zrobić.

KONRAD GOLLA



Sikora bogatka.

Pierwsza wizyta w Powiecie Gliwickim nowego starosty z Calw

Współpraca zacieśniona

W dniach 3-5 listopada z trzydniową wizytą w Powiecie Gliwickim gościli przedstawiciele partnerskiego Powiatu Calw z niemieckiego Schwarzwald. Wzięli udział w uroczystej ostatniej sesji III kadencji Rady Powiatu Gliwickiego oraz odwiedzili m.in. Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach, z którym niemiecki partner będzie współpracował w ramach Programu Comenius Regio.

Przypomnijmy, że deklaracja współpracy pomiędzy obydwoma powiatami została podpisana w Starostwie Powiatowym w Gliwicach 3 grudnia 2009 r. Podpisywał ją były już starosta Powiatu Calw, **Hans Werner Koeblietz**. Od dziewięciu miesięcy urząd starosty w Calw piastuje **Helmut Riegger**, który wraz z dziesięcioosobową delegacją radnych oraz urzędników przybył z pierwszą swoją wizytą do Powiatu Gliwickiego. Goście bardzo byli ciekawi wszystkiego, co mogli u nas zobaczyć. Odwiedzili Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach, z którym Powiat Calw współpracować będzie w ramach Programu Comenius Regio, a planowany projekt polegać ma na wymianie doświadczeń pomiędzy szkołami specjalnymi w obu powiatach.

Dyrekcja, nauczyciele oraz uczniowie pyskowickiej szkoły pokazali się z jak najlepszej strony, prezen-



Starostwie **Helmut Riegger** (w środku) i **Michał Nieszporek** (pierwszy z prawej) podczas spotkania, poświęconego ustalaniu dalszych kierunków współpracy partnerskiej.

tując gościom swoje osiągnięcia artystyczne – barwne i wesołe przedstawienia oraz tańce, a także pokazując zajęcia prowadzone we wszystkich niemalże klasach w kolorowej, radosnej i przyjaznej szkole.

– Jesteśmy zachwyceni poziomem nauczania, a przede wszystkim podejściem do pracy z uczniami upośledzonymi umysłowo. Widać, że zarówno dyrekcja, jak i nauczyciele oddają swojej pracy wielkie serce – mówili niemieccy goście.

W naszym powiecie zwiedzili jeszcze kilka ciekawych miejsc – zabytków kultury m.in. pałac w Pławniowicach oraz drewniany kościół w Rudzińcu. Złoży-

li także wizytę w knurowskim szpitalu oraz w Zespole Szkół im. Ignacego Jana Paderewskiego w Knurowie. Odbyli również rozmowy dotyczące dalszej współpracy w Starostwie Powiatowym w Gliwicach i wzięli udział w uroczystej sesji wieńczącej III kadencję Rady Powiatu Gliwickiego. Byli dumni, że uczestniczyli w tak ważnym wydarzeniu dla historii polskiego samorządu powiatowego. (MFR)



Wizyta niemieckich gości w Zespole Szkół Specjalnych w Pyskowicach.

Wymiana doświadczeń w ramach Programu „Uczenie się przez całe życie” – Comenius Regio

Roboczo w Walii

W dniach 11 – 14 października roboczą wizytę w partnerskim walijskim Hrabstwie Denbighshire – w ramach wizyt przygotowawczych Programu „Uczenie się przez całe życie” Comenius Regio – złożyły przedstawicielki Wydziału Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

Wizyta miała na celu wypracowanie koncepcji wspólnego projektu Powiatu Gliwickiego i Hrabstwa Denbighshire dotyczącego wymiany doświadczeń związanych z prowadzeniem szkół specjalnych oraz zapewnieniem w nich wysokiej jakości kształcenia.

– Komisja Europejska niebawem ogłosi kolejny konkurs na realizację projektów

Delegacja odwiedziła jedną z walijskich szkół specjalnych Ysgol Tir Morfa w Rhyl, która weźmie udział w projekcie. Placówka jest w pełni nowoczesna, posiada doskonałe wyposażenie, a kolorowe meble i sprzęty są niezwykle przyjazne uczniom. Nie ma tam żadnych barier architektonicznych, parterowe budynki bez schodów i progów przystosowane są do potrzeb uczniów z różnymi dysfunkcjami. W szkole pracuje 20 nauczycieli posiadających wysokie kwalifikacje, którzy mają do pomocy 40 asystentów. Do szkoły uczęszcza ok. 140 uczniów w wieku 3 – 19 lat.

– Projekt będzie polegać na szeroko pojętej wymianie doświadczeń między kadra



Jedna z klas w szkole Ysgol Tir Morfa w Rhyl.

w ramach Programu Comenius Regio. Jeśli nasz pomysł się spodoba, to istnieje duża szansa, że projekt otrzyma dofinansowanie. Jego realizacja rozpoczęłaby się w sierpniu 2011 roku i trwałaby przez dwa lata. Szanse na pozyskanie środków z UE są duże, bo na razie do Komisji Europejskiej spływa niewiele wniosków – tłumaczy **Joanna Piktas**, naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Gliwicach. (MFR)

nauczycielską i samorządową. Nasze szkoły specjalne mogą pochwalić się bardzo wieloma doświadczeniami w tym zakresie, a obserwacja, jak szkolnictwo specjalne funkcjonuje w Walii, przyczyni się na pewno do rozwoju nowych inicjatyw w naszym powiecie – dodaje **Ewa Hajduk**, kierownik Referatu Zarządzania Projektami Wydziału Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Gliwicach. (MFR)

Miasto z historią

23 października w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu w Pyskowicach odbyła się planowana od kilku miesięcy konferencja naukowa pt. „Pyskowice okiem historyków” z okazji jubileuszu 750-lecia nadania praw miejskich grodowi nad Dramą.

Interesujące prelekcje wygłosili: **Jerzy Horwat**, redaktor m.in. „Zeszytów Gliwickich” – „Lokacja Toszka, Gliwice i Pyskowice”; **Małgorzata Kaganiec**, twórczyni opisów heraldycznych m.in. do herbów Pyskowic i powiatu gliwickiego opowiedziała o „Najstarszych pieczęciach powiatu toszeckiego i gliwickiego”, **Zdzisław Jedynek** przypomniał historię kościelnych dzwonów z kościoła pw. św. Mikołaja w Pyskowicach, których bronił w czasie I wojny światowej ks. **Johannes Chrzęszcz**; **Władysław Macowicz** przedstawił niezwykle barwną i ciekawą „Historię szkolnictwa w Pyskowicach”, a **Przemysław Nadolski** zajął się ciekawostkami z hi-

storii stacji i węzła kolejowego w Pyskowicach oraz opowiedział kilka ważnych faktów i dykteryjek dotyczących zakładów komunalnych w mieście.

– Bardzo nam się podobała ta konferencja. Zapamiętaliśmy, że proboszcz kościoła pw. św. Mikołaja, Johannes Chrzęszcz wzywał do pokoju i wykazał negatywną postawę wobec I wojny światowej – powiedzieli nam uczniowie klasy IV b ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Pyskowicach, którzy wraz ze swoją wychowawczynią, historyczką **Barbarą Schoepe** przybyli na konferencję.

Była okazja do dyskusji, wymiany zdań, ale przede wszystkim do czerpania z zasobów wiedzy obecnych prelegentów. Całość ze swadą prowadził **Dariusz Jezierski**, redaktor „Gazety Gliwickiej”.

Ciekawostką, jaką podzielił się z obecnymi **Władysław Macowicz**, były dyrektor pyskowick-

kiego liceum była m.in. informacja, że w 1822 roku niejaki Franciszek Kornke nauczał pyskowickie dzieci w dużej sali miejskiego Ratusza i jako jedyny wówczas nauczyciel miał pod opieką aż 140 dzieci! Ważną datą dla rozwoju miasta był 3 grudnia 1849 roku, kiedy to otwarto w Pyskowicach Seminarium Nauczycielskie. Kandydat starający się o miejsce w tej szkole musiał znać dwa języki – polski i niemiecki oraz mieć ukończone 17 lat. Prelegent opowiedział wiele ciekawostek związanych z utworzeniem każdej z pyskowickich szkół, przypomniał sylwetki pierwszych dyrektorów, dając obraz pyskowickiej edukacji w przeszłości.

Przypomnijmy, że prawa miejskie zostały nadane Pyskowicom w 1260 roku. Miasto należy do grona najstarszych na Górnym Śląsku – obok m.in. Bytomia czy Toszka.

Konferencja była jedną z imprez wieńczących tegoroczne obchody 750 – lecia miasta. (MRF)



Władysław Macowicz opowiada o historii pyskowickiego szkolnictwa.

Nie tylko smakowite zapachy i pyszne jedzenie

Pod znakiem ekologii

Przez dwa dni – 22 i 23 października – trwały dwie ekologiczne imprezy: XV Gliwicki Kiermasz Żywności Ekologicznej i Tradycyjnej, przebiegający pod hasłem „Natura, zdrowie, kultura” oraz Festiwal Zrównoważonego Rolnictwa, któremu nadano nazwę „Świat na Talerzu”. Można się było dowiedzieć, dlaczego powinniśmy jeść produkty ekologiczne i równocześnie się w nie zaopatrzyć.

Tego pierwszego dnia po południu w gliwickim Kinie Studyjnym AMOK wyświetlone zostały filmy o tematyce związanej z produkcją i konsumpcją żywności: „Życie wymyka się spod kontroli”, „Nasiona głodu” oraz „Revolucja smaku”. Odbyła się tam także dyskusja na temat tego, czym jest suwerenność żywnościowa i dlaczego kwestie żywnościowe stanowią jedno z najważniejszych wyzwań XXI w.

Z kolei w sobotę w hali sportowej Ośrodka Sportu Politechniki Śląskiej przy ul. Kaszubskiej odbył się XV Gli-

wicki Kiermasz Żywności Ekologicznej i Tradycyjnej „Natura, zdrowie, kultura”. Podczas kiermaszu można było zaopatrzyć się w żywność pochodzącą z gospodarstw ekologicznych i tradycyjnych. Rolnicy z całej Polski oferowali m.in. pyszne wędliny, miody, jarzyny i owoce, chleb oraz nabiał. Wśród stoisk swe wyroby wystawiali także twórcy rękodziela artystycznego. Byli to m.in. artyści z terenu powiatu gliwickiego – Weronika Morcinek z Rachowic (gmina Sośnicowice) oraz Edyta i Piotr Wojcieszki z Pilchowic. Pani Weronika słynie z wytwarzania „sianotworów”, czyli postaci z siana (głównie zwierząt), pani Edyta – z ozdób i wyrobów szydełkowych, natomiast jej mąż – z ozdób świątecznych i wyrobów artystycznych robionych z makaronów. Wszyscy ci twórcy z naszego powiatu zyskali w poprzednich latach miano „Gwiazd Spichlerza”, przyznanego przez Fundację Spichlerz Górnego Śląska.

W tej samej hali równocześnie trwały imprezy drugiego dnia Festiwalu Zrównoważonego Rolnictwa „Świat na Talerzu”. Były to pokazy filmów oraz wykłady, podczas których można było dowiedzieć się m. in., jak produkowana jest żywność



Na warsztatach smaku można było nauczyć się przyrządzania doskonałych potraw z produktów ekologicznych. Przepis na jedną z nich zamieszczamy na str. 12.

oraz jak komponować zdrowe posiłki. Zorganizowano tu również warsztaty pla-



Podczas kiermaszu kupowano m.in. wędliny, nabiał, jarzyny, owoce, pieczywo i sery – wszystko z atestem ekologicznym.

wy z ekologicznych plonów ziemi. Dwudniowe imprezy zakończył koncert zespołu reggae Dub Medicine.

XV Gliwicki Kiermasz Żywności Ekologicznej i Tradycyjnej został objęty honorowymi patronatami marszałka województwa śląskiego Bogusława Śmigielskiego oraz starosty gliwickiego Michała Nieszporaka.

Imprezy zorganizowane zostały przez Polski Klub Ekologiczny Koło Miejskie w Gliwicach i Polską Zieloną Sieć. (RG)

Pomagają diamentom lśnić

Pochodzą z małych miejscowości i choć kończyli gimnazja z najwyższymi stopniami, trudna sytuacja materialna utrudniałaby im kontynuację nauki. A przecież ze swoim talentem i pasją zasługują na miejsce w najlepszych szkołach. Stąd pomysł Banku BGŻ na wsparcie zdolnych młodych ludzi.

Projekt Klasa BGŻ wystartował w 2003 roku. Dziś łącznie w pięciu szkołach w akademickich miastach Polski – Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Gdyni oraz w Gdańsku („Muzyczna Klasa BGŻ”), korzysta z niego ponad 180 uczniów. W tym roku po raz pierwszy rekrutacja do Klasy BGŻ prowadzona była w całej Polsce. Fundacja BGŻ finansuje naukę w szkole, zajęcia pozalekcyjne, wyżywienie i pobyt uczniów w internatach.

O tym, że warto im pomagać świadczą zarówno oceny, znacznie lepsze od średniej osiągniętej w poszczególnych szkołach, jak i aktywność prospołeczna, która jest integralną częścią projektu Klasa BGŻ. Od września 2009 wszyscy podopieczni objęci zostali programem „Możesz na mnie polegać”, który opiera się na realizacji autorskich projektów w zakresie działań twórczych, aktywności sportowej oraz wolontariatu. Uczniowie angażują się w akcje dla dzieci, prowadzą zajęcia w świetlicach, przygotowują spektakle teatralne i koncerty, opiekują się dziećmi oraz starszymi osobami. A przede wszystkim chcą i potrafią pomagać sobie nawzajem!

Zwracają też uwagę ponadprzeciętne aspiracje uczniów Klasy BGŻ. Wielu z nich to olimpijczycy, którzy już w pierwszych la-

tach edukacji w szkole średniej wygrywają indeksy na studia. Inni przekraczają granice Polski i – jak jedna z uczennic z warszawskiego Liceum im. Słowackiego – kontynuują naukę w znakomitych szkołach na Wyspach Brytyjskich.

Uczniowie są najlepszymi ambasadorami Klasy BGŻ. Angażują się w rekrutację i zachęcają młodszych kolegów do udziału w projekcie, udzielają korepetycji. Absolwenci założyli stowarzyszenie, bo czują się związani z projektem i sami chcą wspierać jego dalszy rozwój. Dla najlepszych Fundacja BGŻ przyznaje stypendia i doroczne nagrody. Dba także o ich przyszłość – w planach Fundacji jest prowadzenie staży zawodowych za granicą, a już dziś organizuje ona płatne praktyki w Banku oraz profesjonalne szkolenia w zakresie budowania ścieżki kariery.

– Realizując projekt Klasa BGŻ pomagamy zdolnej młodzieży, żyjącej w trudnych warunkach społecznych i materialnych. Wielu utalentowanych absolwentów gimnazjum nie stać na naukę w dobrym liceum – a przecież nie tylko na to zasługują – pomaganie utalentowanym młodym ludziom leży w dobrze pojętym interesie społecznym. Nasi podopieczni to najlepsi z najlepszych,



Klasa BGŻ w I LO im. B. Nowodworskiego w Krakowie.

już wtedy, gdy trafiają do Klasy, jak i po trzech latach nauki, kiedy opuszczają projekt. I choć nasze działania są zaledwie kroplą w morzu potrzeb, mamy wielką satysfakcję, gdy widzimy wychowanków Klasy BGŻ podejmujących działania na rzecz dobra wspólnego – mówi Małgorzata Zdzienicka-Grabarz, prezes Zarządu Fundacji BGŻ i dodaje: – To prawdziwe diamenty, którym potrzeba jedynie dać szansę, by mogły lśnić pełnym blaskiem. Skąd o tym wiemy? Sami nam o tym mówią. Oto wypowiedź jednej z naszych uczennic: „Dopóki nie trafiłam do Klasy BGŻ, nie wiedziałam, że potrafię komuś pomóc...”

Fundacja BGŻ prowadzi również inne projekty związane m.in. z edukacją ekonomiczną, pomocą społeczną i ochroną zdrowia. Jest mecenasem Domu Dziecka w Białowieży, realizując innowacyjny program dla wychowanków, który pomaga im wejść w dorosłe, samodzielne życie. Wspiera finansowo rehabilitację dzieci i jest jednym z głównych partnerów Fundacji „Zdążyć z pomocą”. Fundacja BGŻ ma status organizacji pożytku publicznego, a od listopada 2009 r. jest członkiem Forum Darczyńców w Polsce.

Nowa twarz armii

Wojsko Polskie się zmienia. W 2009 roku pobór zastąpiło kwalifikacją wojskową, a z dniem 1 stycznia br. zakończył się obowiązek odbywania zasadniczej służby wojskowej. Absolwenci szkół wyższych nie muszą już przechodzić przeszkolenia.

Powołanie do zawodowej służby wojskowej następuje obecnie w dwóch formach. Do służby stałej na czas nieokreślony, z kolei do służby kontraktowej – na czas określony kontraktem. Żołnierz służby kontraktowej może ją pełnić maksymalnie 12 lat. Od stycznia tego roku działają również Narodowe Siły Rezerwowe. Każdy żołnierz rezerwy może ochotniczo zgłosić się do wykonywania obowiązków w ramach NSR, ale musi spełnić następujące wymagania. Otóż musi posiadać orzeczenie wojskowej pracowni psychologicznej o braku przeciwwskazań, nie może być karany za przestępstwa umyślne, mieć wykształcenie co najmniej gimnazjalne, uzyskać kwalifikację przydatną w służbie wojskowej, zaliczyć sprawdzian z wychowania fizycznego oraz odbyć rozmowę kwalifikacyjną z dowódcą jednostki wojskowej.

W przypadku osób, które nie odbyły zasadniczej służby wojskowej, aby rozpocząć służbę w ramach NSR, muszą przejść przeszkolenie wojskowe w ramach służby przygotowawczej. Jest to rodzaj czynnej służby wojskowej dla ochotników posiadających uregulowany stosunek do służby wojskowej, a także innych osób nie podlegających obowiązkowi odbycia zasadniczej służby wojskowej lub przeszkolenia wojskowego. Tutaj ochotnicy mogą się sami zgłaszać. Czas trwania służby przygotowawczej wynosi dla żołnierza kształcącego się na oficera do sześciu miesięcy, dla żołnierza kształcącego się na podoficera do pięciu miesięcy, a dla żołnierza kształcącego się na szeregowego do czterech miesięcy.

Służba przygotowawcza w przypadku studentów uczelni wyższych może być pełniona w kilku okresach w czasie letnich przerw wakacyjnych.

Okres pełnienia służby przygotowawczej wlicza się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszystkich uprawnień wynikających ze stosunku pracy. (SG)



Informacje o Fundacji i rekrutacji do projektu Klasa BGŻ znaleźć można na stronie www.fundacja.bgz.pl.
Fundacja BGŻ ul. Kasprzaka 10/16, 01-211 Warszawa
tel. 22 860 57 93, fax 22 860 59 00
e-mail: fundacja@bgz.pl

Wszelkie informacje dotyczące zasad naboru do zawodowej służby wojskowej można uzyskać w Wojskowej Komendzie Uzupełnień w Gliwicach przy ul. Zawiszy Czarnego 7 i pod nr telefonu 32 461 47 58 wew. 242, 220, 218. Z kolei informacje w sprawie Narodowych Sił Rezerwowych udzielane są pod numerem tel. 32 461 47 58 wew. 229.

Sołtys(ka) potęgą jest i basta!

Renata Böhm została Sołtysem Roku Powiatu Gliwickiego 2010. Jest sołtyską Rudna w gminie Rudziniec. Zaszczynny tytuł zdobyła w plebiscyie, podsumowanym 6 listopada na Rancho w Proboszczowicach. W nagrodę pojedzie do Brukseli.

Wybór nie był łatwy, bowiem w powiecie gliwickim mamy wielu sołtysów, mogących służyć za wzór sprawowania tej niełatwej, społecznej funkcji. By wyłuskać najlepszych z nich, redakcja „Nowin Gliwickich” najpierw przeprowadziła głosowanie wśród swych Czytelników – na specjalnych kuponach, zamieszczanych w tygodniku można było oddawać głosy, które następnie zostały zsumowane. W ten sposób wybranych zostało pięciu sołtysów o największej liczbie oddanych na nich głosów, przy czym uwzględniono procent zgłoszeń na kandydata do liczby gospodarstw w danym sołectwie. Do ścisłego finału zakwalifikowali się poza Renatą Böhm także **Teresa Heller** – sołtyska Rudzińca, **Jerzy Kurzal** – sołtys Żernicy (gmina Pilchowice), **Irena Musiol** – sołtyska Tworoga Małego (gmina Sośnicowice) oraz **Urszula Troll** – sołtyska Łączy (gmina Rudziniec).

Spśród tej piątki wyboru laureata plebiscytu dokonała kapituła, która zebrała się 27 października w redakcji „Nowin Gliwickich”. W jej skład



Renata Böhm odbiera gratulacje od Joanny Nawratil-Ludwiczak, red. naczelnej „Nowin Gliwickich” i Puchar Starosty Gliwickiego dla Sołtysa Powiatu Gliwickiego 2011.

wchodzili przedstawiciele organizatorów plebiscytu oraz władze tych sześciu gmin powiatu gliwickiego, w których funkcjonują sołectwa (nie ma ich tylko w dwóch gminach miejskich, czyli Knurówie i Pyskowicach). Kapituła przewodziła redaktor naczelna „Nowin Gliwickich” **Joanna Nawratil-Ludwiczak**. Jej członkowie zapoznali się z sylwetkami laureatów plebiscytu, przygotowanymi przez urzędy gmin oraz wysłuchali informacji o nich, przedstawionych przez wójtów Rudzińca, Pilchowic i Sośnicowic.

Po podliczeniu głosów okazało się, iż konkurs wygrała właśnie Renata Böhm.

– Ma ona na swym koncie szereg osiągnięć – podkreślił wójt gminy Rudziniec, **Krzysztof Obrzut**.

Pani Renata przyczyniła się do integracji społeczności lokalnej – poprzez program Odnowy Wsi, budowę świetlicy wiejskiej, utworzenie przykościelnego parkingu, a także założenie Stowarzyszenia na Rzecz Odnowy i Rozwoju Lokalnego Sołectwa Rudno, prowadzenie strony internetowej, reaktywację Koła Gospodyń Wiejskich oraz organizację szeregu imprez kulturalnych. Pani Renata dba również o poprawę bezpieczeństwa mieszkańców wsi – doprowadziła do wybudowania chodnika w pasie drogowym drogi po-

wiatowej oraz minironda przy wjeździe na tzw. Łaskarzówek, zabiega też aktywnie o czystość środowiska naturalnego. Jako sołtys wspierała inwestycje prowadzone przez gminę, m.in. zagospodarowanie terenu wokół parkingu oraz budowę sceny artystycznej i placu zabaw. Skutecznie pozyskiwała fundusze na rzecz rozwoju sołectwa, m.in. z Urzędu Marszałkowskiego, Fundacji Wspomagania Wsi, programu „Odnowa i Rozwój Wsi” oraz Powiatu Gliwickiego. Aktywnie włącza też sołectwo w działalność ponadlokalną, dzięki czemu Rudno uczestniczyło m.in. w dożynkach powiatowych i wojewódzkich oraz działa w Lokalnej Grupie Działania Spichlerz Górnego Śląska. Osiągnięcia Rudna prezentowane były już w czterech województwach: opolskim, dolnośląskim, wielkopolskim i małopolskim.

Uroczystość wręczenia tytułu Sołtysa Roku Powiatu Gliwickiego 2010 odbyła się 6 listopada na Rancho w Proboszczowicach, na którą przybyło bardzo liczne grono sołtysów, władze gmin oraz przedstawiciele instytucji współpracujących z rolnikami. Pani Renata w nagrodę weźmie udział w wyjeździe studyjnym do Brukseli, ufundowanym przez poseł do Parlamentu Europejskiego **Małgorzatę Handzlik**. Z dumą odebrała także z rąk **Michała Nieszporka** puchar starosty gliwickiego dla najlepszego sołtysa oraz statuetkę ufundowaną przez Stowarzyszenie Sołtysów Powiatu Gliwickiego, którą wręczyli jego prezes **Krzysztof Kielbaso** oraz wiceprezes

Konkurs Sołtys Roku Powiatu Gliwickiego 2010 zorganizowali – wspólnie z „Nowinami Gliwickimi” – KRUS Gliwice, Oddział Operacyjny BGŻ Gliwice oraz Stowarzyszenie Sołtysów Powiatu Gliwickiego. Partnerzy projektu to Śląska Izba Rolnicza, Nadleśnictwo Rudziniec oraz Biuro Powiatowe ARiMR w Pyskowicach. Patronat honorowy nad konkursem objęli poseł do Parlamentu Europejskiego **Małgorzata Handzlik**, przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego **Tadeusz Mamok** i starosta gliwicki **Michał Nieszporek**.

Andrzej Frejno. Pozostali czterech finaliści konkursu otrzymali nagrody rzeczowe, wręczone m.in. przez **Tadeusza Mamoka**. Podsumowano też konkurs pn. „Sołtys dobry doradca rolnika”, który wygrała **Pelagia Burda**, sołtyska Radoni. Osoby wspierające działania Stowarzyszenia Sołtysów Powiatu Gliwickiego uhonorowane zostały tytułem Honorowego Sołtysa Powiatu Gliwickiego. Otrzymali go m.in. **Krzysztof Kręgiel** – kierownik PT KRUS w Gliwicach, a zarazem inicjator wielu przedsięwzięć i konkursów dla rolników, **Tadeusz Mamok** oraz **Michał Nieszporek**.

– Za rok spotkamy się na kolejnym konkursie na Sołtysa Powiatu Gliwickiego 2011 – zapewnił **Krzysztof Kielbaso** na koniec imprezy w Proboszczowicach.

Tekst i foto: **ROMANA GOZDEK**

Zapobiegajmy pożarom

4 listopada w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach rozstrzygnięte zostały powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Zapobiegajmy Pożarom”.

– Celem konkursu jest zaciekawienie problematyką przeciwpożarową, szczególnie młodych ludzi, którzy poprzez rysunki mogą wyrazić swoje zainteresowanie pomocą innym i dbaniem o środowisko – mówi **Andrzej Frejno**, prezes Zarządu Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Gliwicach.

Konkurs został przeprowadzony w sześciu grupach wiekowych. W grupie przedszkole I miejsce zajął **Mateusz Oblonczek**, II – **Kinga Raszka**, III – **Karolina Jańczak**. W grupie wiekowej szkoła podstawowa (klasy I-III): I miejsce – **Bartosz Klich**, II – **Monika**

Kloze, III – **Katarzyna Głogowska**. Z kolei w grupie szkół podstawowych klas IV-VI: I miejsce zajęła **Karolina Mainusz**, II – **Daniel Osman**, III – **Helena John**. W kategorii gimnazjum I miejsce zdobył **Sebastian Tarnowski**, II – **Karolina Derner**, III – **Mirela Pietrzik**. Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych najlepsza była **Patrycja Bas**, a w grupie dorosłych I miejsce zajęła **Krzysztof Kańtoch**, II – **Aneta Kańtoch**.

Laureaci, z rąk komendanta PSP w Gliwicach **Janusza Przybylskiego**, kapelana strażaków powiatu gliwickiego ks. **Piotra Falińskiego** oraz **Andrzeja Frejno**, odebrali nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach oraz Bank Gospodarki Żywnościowej w Gliwicach. Najlepsze prace zostaną przesłane do etapu wojewódzkiego konkursu.

(Sog)



Grono laureatów i organizatorów konkursu.

Chóry zaśpiewały

7 listopada na Zamku w Toszku zorganizowano kolejny Powiatowy Festiwal Chórów. Podczas imprezy zaprezentowało się 6 chórów z pięciu gmin powiatu gliwickiego.

Jako pierwszy wystąpił Chór Kameralny „Canto” z Wieloski. Jego dyrygentem jest **Iwona Ewertowska – Mener**. Do największych osiągnięć chóru zaliczyć można I miejsce w Wojewódzkim Festiwalu Piosenki Obcojęzycznej w Knurówie oraz I miejsce na Festiwalu Piosenki Niemieckiej w Zabrze. Po nim zaprezentował się Chór „Tryl” z Toszka, który na swoim koncercie ma występy m.in. w Walii, Francji, Niemczech, Austrii i USA. Dyrygentem jest **Maria Garbal**. Jako trzeci zaprezentował się Chór „Słowik” z Przyszwowic. Chór ten poza śpiewem aktywnie działa na rzecz środowiska lokalnego. Jego dyrygentem jest **Henryk Mandrysz**. Energetycznym występem zachwycała Młodzieżowa Schola Cantamus Domino pod dyrekcją siostry **Barbary Mrozik**, działająca w Pyskowicach przy kościele pw. św. Mikołaja oraz Miejskim Ośrodku Kultury i Sportu. Na swoim koncercie ma wiele osiągnięć, nagrała też już dwie płyty. Z kolei z Żernicy przyjechał Chór Parafialny z Parafii św. Michała Archanioła, którego dyrygentem jest **Gabriela Malcharezyk**, a z Gie-



Tak zaśpiewał w Toszku Chór „Słowik” z Przyszwowic.

rałtowic Chór „Skowronek” z dyrygentem **Beata Stawowy**.

Każdy z chórów otrzymał pamiątkową statuetkę w formie nutki oraz kwiaty. Wręczyli je wicestarosta gliwicki **Sławomir Adamczyk** i burmistrz Toszka **Jacek Zarzycki**. Występy podziwiali licznie zebrani miłośnicy muzyki, mieszkańcy gminy oraz powiatu. Wśród nich byli m.in. wójtowie Gierałtowic, Pilchowic i Wieloski oraz prezes Polskiego Związku Chórów i Orkiestr oddziału zabrzańsko-gliwickiego **Ryszard Buczek**.

Festiwal przygotował Powiat Gliwicki we współpracy z burmistrzem Toszka oraz Centrum Kultury „Zamek w Toszku”. Impreza była finansowana ze środków Powiatu Gliwickiego. (SG)

WYGRAŁ Z NAMI

Dziękujemy za odpowiedzi przysłane na konkurs „Wygraj z nami”, ogłoszony w październikowym wydaniu WPG. Spśród autorów prawidłowych odpowiedzi wylosowany został **Łukasz**

Juszyński z Przyszwowic. Pana **Łukasza** prosimy o kontakt z redakcją w celu ustalenia terminu odbioru nagrody, ufundowanej przez PT KRUS w Gliwicach. Następna edycja konkursu ogłoszona zostanie w naszej gazecie w grudniu. (RG)

W kręgu legend

Stanickie utopce

Powracając do bardzo popularnych bohaterów legend powiatu gliwickiego, w tym numerze przybliżamy naszym Czytelnikom postaci utopców. Legendy o nich pojawiały się już w naszym kąciku legend. Najwięcej ich zamieszkiwało południową część naszego powiatu, a wiele legend o utopkach pochodzi ze Stanicy...

Nikt już dziś w Stanicy nie pamięta, skąd przyszedli do wsi utopce. Wiadomo, że mieszkali tam jeszcze do niedawna, a zmarła kilka lat temu mieszkanka „Rusinowego Młyna”, jako mała dziewczynka, podobno nieraz nieźle się z nimi nauzerła. Miały bowiem utopce swoje humory. Raz potrafiły pomagać młynarzowi w pracy przy ogromnych kamiennych żarnach, innym znów razem całymi dniami wylegiwały się na piecu do chleba, oddając się słodkiemu nieróbstwu. Bywały w Stanicy utopce różne. Te najwcześ-

niej we wsi mieszkające miały postać psa lub zająca, o sierści nieco zielonkawej. Nieczęsto wychodziły z wody lub szuwarów. Kiedy były głodne, przybierały postać krasnoludków i pomagały młynarzowi w pracy za odrobinę pożywienia. Takie to utopki mieszkaly jednak w bardzo odległych czasach. Nieco później, po latach, snuły się po tutejszych bagniskach głównie wodniki. Prawdopodobnie były całe zielone, o nieco żabiej aparycji, z błoną między palcami stóp i rąk. Nikt tak dokładnie ich nie widział, wychodziły bowiem po zmroku i światłami – latarniami wskazywały wędrowcom drogę. Często jednak zwabiały ich w głębokie zapadliska i topiły lub, dla zabawy, wodziły wędrowców całą noc po bagnie. Najczęściej spotykało to powracających z wiejskiej karczmy mocno „wstawionych” gospodarzy, więc wątpić można, czy z tym błędze-



Foto: Romana Gozdek

Może i dziś w stawach wokół Stanicy mieszkają utopki?

niem wodnicy mieli naprawdę coś wspólnego. Czasami jakiś przystojny wodnik zakochiwał się w wiejskiej dziewczynie, uwodził ją, zapraszał na potańcówki. Co sprytniejsza orientowała się, że z tym kawalerem coś jest nie tak, bo na siedzisku zostawiał za-

wsze mokre plamy, pachniał glonami, a jego pocałunek był dziwnie zimny...

Niestety, po osuszeniu tutejszych bagien wodniki na dobre odeszły ze Stanicy. Chociaż podobno i teraz czasem ktoś twierdzi, że spotkał złośliwego utopka, a może wodnika, który rów-

niech chciał zbłąkną wśród stawów duszyczkę poprowadzić na manowce...

(MFR)

PS. Informacje o utopkach zebrane zostały podczas konkursu legend powiatu gliwickiego zorganizowanego przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach.

Śląska fraszka
Państwo

Państwo to przeca jo ty łon my
Ponoć tu kożdy dobrze to wi

A jak sie w łoczy ciepnie draństwo
Kto w pierś sie piźnie powiy – państwo?

Kto przizno sie do tego złego?
Wskoże na siebie – niy inszego

Łod lot to niszczy nasze państwo
Zowiśie złodziejstwo i cygaństwo

Głymboko to we
dusza wlaźło
Choćbyś chcioł
dobrze – robi
na złość

Dyć zanim zlygniesz czleku w grobie
Sproboj zbudować coś we sobie

Wypol choć jedna zdrowo cegła
Z prowdy co w głymbi duszy zległa

I zaniys jom na plac budowy
Kaj kościół trza postawić nowy.

Bronisław Wątroba



ROZRYWKOWY KĄCIK

Dziękujemy za wszystkie nadesłane odpowiedzi. Poprawne rozwiązania Rozrywkowego Kącika z poprzedniego miesiąca wyglądają następująco: hasło krzyżówki październik, z kolei-

towe w Gliwicach, ul. Zygmunta Staro-
go 17, 44-100 Gliwice, dopisek
„Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.
(SG)



Fundator
nagród –
Małgorzata
Handzlik,
poseł
do Parla-
mentu
Europejskiego



◀ Co
przedstawia
to zdjęcie? ▶

Ekologiczne smaki

Gołąbki wegetariańskie

Dzisiaj zamieszczamy przepis, zaczerpnięty z książki „Żywność ekologiczna – uczta dla podniebienia, pożytek dla Ciebie”. Można ją było dostać na XV Gliwickim Kiermaszu Żywności Ekologicznej i Tradycyjnej, przebiegającym pod hasłem „Natura, zdrowie, kultura” oraz na Festiwalu Zrównoważonego Rolnictwa „Świat na Talerzu”, o których piszemy na str. 10. Ekolodzy zalecają, by jeść przebadaną, atestowaną żywność (lub jeśli możemy to robić – samodzielnie uprawianą bez użycia sztucznych nawozów i środków ochrony roślin), bo wtedy wiemy, co jemy. Potrawy z niej przyrządzone są też naprawdę pyszne – nie tylko te wegetariańskie. (RG)

Składniki:

- duża główka kapusty
- 1 szklanka ziarna orkiszowego lub kaszy gryczanej
- 40 dag pieczarek (lub innych grzybów)
- 2 cebule
- sól, pieprz, zioła
- papryka zmielona
- 3 łyżki oleju



Foto: Romana Gozdek

Wykonanie:

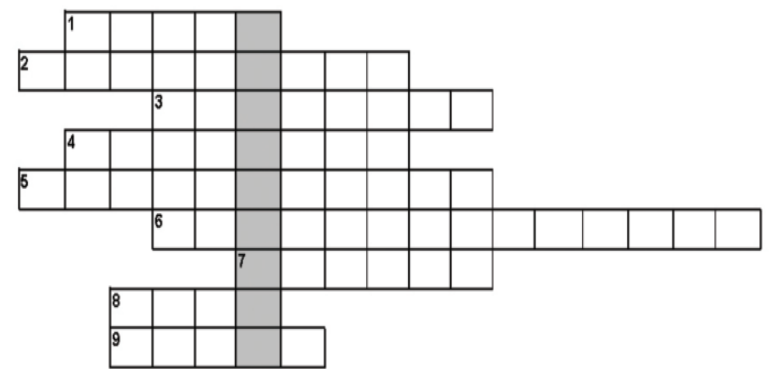
Kapustę obgotować, zdjąć liście i odcedzić. Oczyszczone i pokrojone pieczarki podsmażyć na oleju z drobno pokrojoną cebulą. Wymieszać z kaszą ugotowaną na sypko lub z ugotowanym ziarnem orkiszowym. Doprawić do smaku solą, pieprzem i zmieloną papryką. Farsz zawinąć w liście kapusty. Gołąbki dusić w osolonej wodzie – jeśli ktoś lubi, może ją zmieszać z dużą łyżką koncentratu pomidorowego.

Gotowanie ziarna orkiszowego:

Ziarno dokładnie przepłukać wodą, odsączyć na sicie i następnie zalać 3 szklankami wody. Moczyć 12 godzin i w tej samej wodzie gotować ok. 20 minut.

zdjęcie przedstawiało nowe boisko do siatkówki plażowej przy Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Nagrody książkowe ufundowane przez Małgorzatę Handzlik, poseł do Parlamentu Europejskiego oraz materiały promocyjne powiatu otrzymują Monika Mrzygłód oraz Ewa Henisz. Gratulujemy! W celu ustalenia sposobu odbioru nagrody prosimy o kontakt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

Dzisiaj zamieszczamy kolejną krzyżówkę oraz zdjęcie do rozpoznania. W rozwiązaniu krzyżówki pomoże nasza strona powiatowa: www.powiatgliwicki.pl. Zdjęcie tradycyjnie zostało zrobione w naszym powiecie. Odpowiedzi prosimy przysłać do 25 listopada na adres e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztą tradycyjną na adres Starostwo Powia-



Pytania do krzyżówki:

1. Popularna choroba o tej porze roku.
2. W której gminie powiatu gliwickiego znajduje się kościół pw. św. Michała Archanioła?
3. Święto obchodzone 2 listopada.
4. Nazwa święta myśliwych, leśników i jeźdźców.

5. Nazwa wyborów, które odbędą się 21 listopada.
6. Przypadające na 11 listopada to święto...
7. Jaką porę roku mamy teraz?
8. Wykorzystujemy go podczas wróżb, lejąc przez klucz.
9. Nazwa nowego kompleksu boisk w Wielowsi.



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO
Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fischer-Rebisz, Sławomir Gruszka Skład: A. Olbrzymek
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Staro-
go 17, 44-100 Gliwice,
tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53
e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl
WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym,
wydawany z środków Powiatu Gliwickiego.
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów,
przeredagowań i zmiany tytułów.
Druk: Polskapsresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec Nakład: 10 000 egzemplarzy.